

Głos Politechniki

LISTOPAD/GRUDZIEŃ 2013

Rok XXII NR 06 (178) • ISSN 1233-5444



PISMO POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

ZJAZD FIZYKÓW POLSKICH

Rozmowa z dr. hab. Jackiem Gulińskim

PODSEKRETARZEM STANU W MINISTERSTWIE NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Lataj nisko i powoli...





Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku
życzę całej społeczności akademickiej

pomyślności
– potrzebnej do realizacji wszelkich Waszych marzeń,

spokoju
– byśmy na toczące się sprawy umieli spojrzeć
z właściwym dystansem i równowagą,

nadziei
– która sprawia, że wszelkich wyzwań podejmiecie się
z wiarą w pozytywne zakończenie.

Dziękuję jednocześnie za cały rok udanej współpracy.

Prof. dr hab. inż. Tomasz Łodygowski
Rektor Politechniki Poznańskiej



W NUMERZE:

SENAT	2
Aktualności	3
FORUM GOSPODARCZE: Rozmowa z dr. hab. Jackiem Gulińskim, Podsekretarzem Stanu w MNiSW	8
ACIVS 2013	11
Równowaga między życiem prywatnym i naukowym	12
Zjazd Fizyków Polskich	14
Nie tylko CEEPUS	15
Pension reforms in post-socialist and other countries – comparison and evaluation	16
Zarządzanie jakością w teorii i praktyce	18
PRESTIŻ I PRAKTYKA	21
Jubileusze w Zakładzie Odlewnictwa	22
Lataj nisko i powoli...	23
MIĘDZYNARODOWE LETNIE SZKOŁY ROZWIĄZYWANIA PRAKTYCZNYCH PROBLEMÓW TECHNICZNYCH	25
IAESTE Zjazd Październikowy 2013	27
Grunt to dobry grunt!	29
Enactus	30
Laserowe logo	31
Wystawa studentów Edukacji Artystycznej	31
Rewitalizacja stoczni Gdynia	33
Kierunki modyfikacji i zastosowań tworzyw polimerowych	35
Akademickie Koło Naukowe Krótkofalowców SP3PET Politechniki Poznańskiej	36
IAESTE DAY	39
40-lecie Zespołu Tańca Ludowego PP „Poligrodzianie”	40
Newsletter	44
Media o nas	46

REDAKCJA

Jolanta Szajbe - redaktor naczelna
Skład redakcji: Iwona Kawiak-Sosnowska,
Wojciech Jasiecki

ADRES REDAKCJI

Politechnika Poznańska,
pl. Marii Skłodowskiej-Curie 5,
pok. 409, 60-965 Poznań,
tel. 665 3610, faks 665 3752
glos.politechniki@put.poznan.pl

WYDAWCA

Politechnika Poznańska, pl. Marii
Skłodowskiej-Curie 5, 60-965 Poznań

DRUK

Zakład Poligraficzny
Moś i Łuczak sp.j.
61-065 Poznań, ul. Piwna 1

Nakład: 1000 egz.

WSPÓŁPRACOWNICY:

Wydział Architektury: dr inż. arch. Anna Sygulska; **Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska:** prof. dr hab. Janusz Wojtkowiak; **Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania:** mgr inż. Krzysztof Dyrka; **Wydział Elektroniki i Telekomunikacji:** prof. dr hab. inż. Krzysztof Wesotowski; **Wydział Elektryczny:** mgr Ewa Szloser; **Wydział Fizyki Technicznej:** dr hab. Arkadiusz Ptak, dr Tomasz Runka; **Wydział Informatyki:** mgr inż. Katarzyna Matkowska; **Wydział Inżynierii Zarządzania:** dr Ewa Badzińska; **Wydział Maszyn Roboczych i Transportu:** mgr inż. Katarzyna Wojciechowska; **Wydział Technologii Chemicznej:** mgr Maciej Raciborski; **Centrum Języków i Komunikacji PP:** mgr Aneta Marciniak; **Centrum Sportu PP:** mgr Wojciech Weiss; **Centrum Praktyk i Karier:** **Radio AFERA:** mgr Piotr Graczyk, mgr Bartłomiej Nowak; **Uczelniane Centrum Kultury:** mgr Marzenna Biegała-Howorska; **Przedstawiciele samorządu i innych organizacji studenckich**

Redakcjastrzeżga sobie prawo skracania, redagowania otrzymanych materiałów i zmian tytułów. Teksty przyjmujemy wyłącznie w formie elektronicznej (płyta CD, DVD, pendrive, e-mail).

Opinie zawarte w publikacjach są sprawą autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji GP i władz uczelni.

SENAT

Posiedzenie Senatu Akademickiego PP – 25 września 2013 r.

Pierwszą część obrad Senatu poświęcono została uczczeniu pamięci Zmarłych - Profesora Konrada Skowronka, Dziekana Wydziału Elektrycznego i Profesora Ferdynanda Dembeckiego. W drugiej części posiedzenia Senat zaopiniował pozytywnie wniosek o mianowanie prof. dr. hab. inż. Mieczysława Kuczmy na stanowisko profesora zwyczajnego oraz wnioski o zatrudnienie na stanowisko profesora nadzwyczajnego dr. hab. inż. Konrada Domke i dr. hab. inż. Krzysztofa Siodły - na okres kolejnych pięciu lat, a także wnioski o zatrudnienie dr. hab. inż. Józefa Frąsia, dr. hab. inż. Przemysława Litewki



i dr. hab. inż. Tadeusza Piechowiaka – na okres pierwszych pięciu lat. Po wysłuchaniu prof. dr. hab. inż. Andrzeja Królikowskiego Senat PP przyjął opinię w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa Politechniki Białostockiej prof. Jerzemu Klamce. Senat zaopiniował również kandydaturę mgr inż. Pauliny Szewczyk na stanowisko Dyrektora Centrum Innowacji, Rozwoju i Transferu Technologii. Zatwierdzono również sprawozdanie z działalności Uczelni w roku akademickim 2012/2013 i przyjęto ramowy program posiedzeń Senatu w roku akademickim 2013/2014.



Posiedzenie Senatu Akademickiego PP

– 27 listopada 2013 r.

Posiedzenie Senatu rozpoczęło wręczeniem prof. zw. dr. hab. inż. Janowi Węgłarzowi Statuetki Złotego Hipolita. Następnie Senat zaopiniował wniosek o zatrudnienie dr. hab. inż. Jacka Żaka na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres kolejnych pięciu lat. Uchwalono również zmiany w Regulaminie Gospodarki Finansowej. Kolejnym punktem obrad było uzupełnienie składu stałych Komisji Senackich. Następnie prorektor ds. nauki prof. dr. hab. inż. Joanna Józefowska przedstawiła informacje o zasadach finansowania badań naukowych.

Red.

Posiedzenie Senatu Akademickiego PP – 30 października 2013 r.

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego – prof. dr. hab. inż. Marka Morzyńskiego, prof. dr. hab. inż. Mariana Ostwalda i prof. dr. hab. inż. Janusza Wojtkowiaka. Senato-

rowie wysłuchali informacji o przebiegu rekrutacji w roku 2013 r. przedstawionej przez prorektora ds. kształcenia dr. hab. Jacka Goca, prof. nadzw. Następnie przewodniczący Komisji Senackich przedstawili programy prac stałych komisji.



AKTUALNOŚCI



GOŚCIE Z CHIN NA POLITECHNICIE POZNAŃSKIEJ

15 października 2013 r. na Politechnice Poznańskiej gościła delegacja University of Posts and Telecommunications (CQUP) z wielkiego miasta Chongqing położonego w południowo-zachodnich Chinach. Najpierw odbyły się rozmowy na Wydziale Elektroniki i Telekomunikacji z Dziekanem - prof. dr. hab. inż. Krzysztofem Wesołowskim oraz kadrą naukową Wydziału.

Następnie gości przyjął prof. dr. hab. inż. Stefan Trzcieliński, Prorektor ds. edukacji ustawicznej, który wraz z Rektorem CQUP prof. Li podpisał list intencyjny w sprawie nawiązania współpracy między uczelniami. Będzie on podstawą przyszłej ogólnej umowy o współpracy oraz umów o wymianie studentów oraz kadry naukowej.

Spotkanie delegacji Korea Institute of Construction Technology na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska PP

Z inicjatywy zastępcy Dyrektora Instytutu Konstrukcji Budowlanych - prof. T. Błaszczyńskiego w dniu 16 października br. na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska odbyło się pierwsze spotkanie z delegacją Korea Institute of Construction Technology, w osobie Dyrektora Biura w Europie – dr. Hyeong-Yeol Kim.

W związku z planowaną współpracą obu instytucji celem było ich poznanie, dlatego też Gość omówił strukturę i działalność Korea Institute of Construction Technology - największej jednostki naukowo-badawczej w Korei (o budżecie rocznym ponad 100 mln euro). Delegacja Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska przedstawiła natomiast Wydział i Instytuty wraz z laboratoriami.

Korea Institute of Construction Technology jest zainteresowany ścisłą współpracą z Politechniką Poznańską w ramach przyszłych programów europejskich i międzynarodowego programu Eureka.

O INNOWACYJNOŚCI

W piątek 18 października 2013 r. na Politechnice Poznańskiej odbyło się spotkanie Komisji ds. Innowacyjności i Współpracy z Gospodarką Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich

Obradom przewodniczył prof. Tadeusz Słomka, Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie, Przewodniczący Komisji ds. Innowacyjności i Współpracy z Gospodarką KRASP.

Prof. Tomasz Łodygowski, Rektor Politechniki Poznańskiej, powitał gości i dokonał prezentacji Uczelni. Następnie Dariusz Przybył, jeden z Brokerów Innowacji Politechniki Poznańskiej przedstawił prezentację na temat: *Innowacje na polskich uczelniach technicznych*. Kolejni prelegenci - przedstawiciele Akademii Pomorskiej w Słupsku wygłosili referat: *Innowacje, potencjał a rozwój uczelni wyższych na przykładzie AKADEMII WIEKU ŚREDNIEGO – akademickiego model kształcenia ustawicznego osób w wieku 50+*. Temat: *Działania na rzecz rozwoju innowacyjności wśród młodzieży szkolnej* zreferował Maciej Szafranski, Pełnomocnik Rektora Politechniki Poznańskiej ds. Akceleratora Wiedzy Technicznej. (id)

Prof. Roman Słowiński członkiem Europejskiej Akademii Nauk „Academia Europaea”

Profesor Roman Słowiński
w gronie najlepszych uczonych Europy

Prof. Roman Słowiński z Wydziału Informatyki Politechniki Poznańskiej został wybrany na członka Europejskiej Akademii Nauk *Academia Europaea* w sekcji INFORMATICS. Obecnie członkami AE jest 58 uczonych z Polski.

Academia Europaea to europejska pozarządowa akademia naukowa założona w 1988 roku. Jej członkami są naukowcy i uczeni, którzy mają na celu propagowanie nauki, edukacji i badań. Wśród członków Akademii jest 52 noblistów, kilku z nich zostało wybranych do Akademii zanim otrzymało Nagrodę Nobla.

<http://www.ae-info.org/>

Inauguracja Akademii Inżyniera na Politechnice Poznańskiej

24 października 2013 r. na Politechnice Poznańskiej odbyła się uroczysta inauguracja *Akademii Inżyniera* - przedsięwzięcia, które zapewni inżynierom firm z Wielkopolski warunki do ciągłego dokształcania się i uaktualniania swojej wiedzy poprzez program ustawicznego kształcenia się (*Life Long Learning*).

Zaproszenie do *Akademii Inżyniera* w roli współzałożycieli przyjęły wiodące firmy z Wielkopolski: Solaris Bus&Coach, Budimex, Wix-Filtron, Volkswagen Poznań, Aesculap-Chifa, Amica, Beiersdorf Manufacturing, Polska Spółka Gazownictwa, Famot Pleszew oraz Phoenix Contact i Aquanet. Kilka przedsiębiorstw, w tym Pratt&Whitney Kalisz czy Ster, złożyło deklarację współpracy i w najbliższym czasie zostaną podpisane odpowiednie umowy. Więcej w kolejnym GP.



MEDAL IM. PROF. S. ZIEMBY DLA PROF. WIESŁAWA ZWIERZYCKIEGO

Profesor Wiesław Zwierzycki, dyrektor Instytutu Maszyn Roboczych i Pojazdów Samochodowych, został uhonorowany Medalem im. Profesora Stefana Ziemby za całokształt osiągnięć naukowych i organizacyjnych w zakresie eksploatacji maszyn i pojazdów. Wręczenie odznaczenia miało miejsce 14 listopada w Instytucie Technologii Eksploatacji (Państwowym Instytucie Badawczym) w Radomiu, w którym Profesor jest przewodniczącym Rady Naukowej.

Medal jest przyznawany przez kapitułę przy Sekcji Podstaw Eksploatacji Komitetu Budowy Maszyn Polskiej Akademii Nauk. Nagroda nosi imię profesora Stefana Ziemby – wybitnego uczonego w dziedzinie mechaniki teoretycznej i stosowanej, a także budowy i eksploatacji maszyn, nestora polskiej tribologii, założyciela i wieloletniego przewodniczącego Sekcji, Doktora Honorowego Politechniki Poznańskiej. Wręczającym był przewodniczący Sekcji - prof. Stanisław Radkowski.

Pierwszym laureatem Medalu był prof. Wiesław Leszek (1994 r.)

Prof. Wiesław Zwierzycki jest autorem (i współautorem) ok. 200 prac wydanych drukiem, w tym ponad 20 opracowań książkowych (monografii i podręczników) z zakresu tribologii, materiałów eksploatacyjnych dla motoryzacji i przemysłu, chłodniczego transportu żywności.

POLITECHNIKA POZNAŃSKA LIDEREM PRAC NAD PROJEKTEM: PLAN ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU PUBLICZNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO DLA WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

RUSZYŁY OBSZERNE BADANIA ANKIETOWE I POMIARY RUCHU NA TERENIE CAŁEGO WOJ. WIELKOPOLSKIEGO!

Na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego Konsorcjum wykonawców, którego Liderem jest Politechnika Poznańska, prowadzi prace nad projektem: PLAN ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU PUBLICZNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO DLA WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO. Celem opracowania Planu jest określenie sieci połączeń komunikacyjnych w publicznym transporcie zbiorowym, a także wskazanie głównych kierunków rozwoju publicznego transportu zbiorowego. Głównym zamierzeniem opracowania jest zbudowanie modelu ruchu, który umożliwi planowanie inwestycji oraz prognozowanie ruchu na terenie województwa. Plan wskaże również Władzom Województwa kierunki zmian w zakresie organizowania publicznego transportu zbiorowego (autobusowego i kolejowego).

Obecnie przystąpiliśmy do kolejnego etapu projektu, tj. przeprowadzenia badań ankietowych i wywiadów wśród pasa-

żerów komunikacji zbiorowej (autobusowej i kolejowej) oraz badań w gospodarstwach domowych. Prace te rozpoczęły się 1 października 2013 i trwały do 31 listopada 2013 roku na terenie Wielkopolski w następujących miejscach:

- na przystankach autobusowych i kolejowych,
- w środkach komunikacji zbiorowej (autobusy i pociągi),
- w gospodarstwach domowych.

Więcej informacji na temat projektu znajdą Państwo na stronie internetowej: <http://www.plantww.pl/>

W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt z Biurem Projektu:
mgr Aleksandra Kraska, Zakład Logistyki
(IMRiPS | WMRiT | PP), ul. Piotrowo 3,
60-965 Poznań, tel. 61 665 21 27,
e-mail: aleksandra.kraska@put.poznan.pl

LAUREACI KONKURSU BE THE BEST

Na początku października 2013 r. ogłoszono wyniki konkursu *Be The Best*, organizowanego przez fabrykę Volkswagen Poznań. Studenci Politechniki Poznańskiej okazali się najlepsi we wszystkich kategoriach!

Konkurs skierowany był do studentów wszystkich poznańskich uczelni wyższych, a polegał na opracowaniu wybranego tematu przy merytorycznym wsparciu ekspertów z Volkswagena Poznań S.A. Korzyści są obustronne: firma zyskuje rozwiązania,

które będą stosowane w praktyce, zaś studenci doświadczenie zdobyte podczas współpracy z praktykami z VW i nagrodę główną w wysokości 20 tys. zł.

Najlepszym zespołem w temacie *Optymalizacja koncepcji systemu uszczelnienia drzwi skrzydłowych* okazali się: **Grzegorz Dąbrowski** i **Marek Telicki** z Wydziału Elektrycznego. Drugie miejsce zajęła natomiast **Katarzyna Przybylska** i **Ksawery Fryczyński** z Wydziału Maszyn Roboczych i Transportu.

W temacie *Ocena geometrii przetłoczeń* główną nagrodę otrzymał zespół z Wydziału Budowy Maszyn i Zarządzania Politechniki Poznańskiej - **Tomasz Cegła** i **Paweł Buń**.

W ostatniej kategorii - *Automatyzacja Rdzeniarni Anorganik* - automatyzacja odbioru i gratowania rdzeni - rywalizowały dwa zespoły z Wydziału Budowy Maszyn i Zarządzania. Zwyciężyli - **Mateusz Stachowiak** i **Mateusz Przybecki**, a drugie miejsce zajęli - **Mateusz Lesik** i **Konrad Wasilewski**.

K O N K U R S P R E L U D I U M

Dwaj studenci, doktoranci Wydziału Fizyki Technicznej, mgr inż. Semir El-Ahmar oraz mgr inż. Jakub Jankowski uzyskali granty badawcze w ramach konkursu PRELUDIUM, finansowanego przez NCN:

- **mgr inż. Semir El-Ahmar** – *Modelowanie zjawiska nadzwyczajnego magnetooporu w nowo opracowanych hybridowych strukturach metal-półprzewodnik przy użyciu*

metody elementów skończonych, czas realizacji 04.07.2013 – 03.01.2015 (18 miesięcy), wysokość finansowania 70700,00 zł,

- **mgr inż. Jakub Jankowski** – *Zbadanie wpływu napromieniowania neutronowego na elektryczne własności cienkich warstw InGaSb*, czas realizacji 08.08.2013 – 07.02.2015, (18 miesięcy), wysokość finansowania 74 640,00 zł.



ca z zespołem doświadczalników). Jędrzej Musiał zajmował się zastosowaniem algorytmów optymalizacji kombinatorycznej do problemu minimalizacji kosztu zakupów internetowych. W wyniku tych badań, prowadzonych w Instytucie Informatyki PP (pod opieką prof. Jacka Błażewicza) oraz w Instytucie Informatyki i Komunikacji UL (pod kuratelą prof. Pascala Bouvry), powstała rozprawa pt. *Applications of Combinatorial Optimization for Online Shopping* (tłum. *Zastosowania optymalizacji kombinatorycznej w zakupach internetowych*).

Uroczyste rozpoczęcie roku połączone z wręczeniem dyplomów zainicjował JM Rektor Uniwersytetu Luksemburskiego, prof. Rolf Tarrach. Podsumował on ostatnie lata pracy uczelni oraz podkreślił jej dynamiczny rozwój i międzynarodowy cha-

Młodzi naukowcy z Politechniki Poznańskiej odebrali dyplomy doktorskie na Uniwersytecie Luksemburskim

Dnia 26 września br. na Uniwersytecie Luksemburskim odbyła się ceremonia wręczenia dyplomów doktorskich połączona z uroczystym rozpoczęciem nowego roku akademickiego 2013/14. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że wśród 67 młodych doktorów znaleźli się naukowcy z Instytutu Informatyki Politechniki Poznańskiej. Dr inż. Piotr Gawron oraz dr inż. Jędrzej Musiał doktoryzowali się na dwóch uczelniach jednocześnie, uzyskując międzynarodowy tytuł doktora nauk technicznych poświadczony wspólnym dyplomem Politechniki Poznańskiej i Uniwersytetu Luksemburskiego (o bezprecedensowych obronach w/w rozpraw doktorskich pisaliśmy w Głosie Politechniki - numer kwiecień/maj 2013). Obaj doktorzy realizowali swoje prace w formule co-tutelle, która była pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem zarówno w Instytucie Informatyki PP, jak i na Uniwersytecie Luksemburskim. Dysertacja Piotra Gawrona pt.: *Research on DNA Sequence Assembly Using Graph Approach* (tłum. *Badania nad asemblacją DNA przy wykorzystaniu teorii grafów*) powstała pod opieką naukową prof. Jacka Błażewicza (PP) oraz prof. Rudiego Ballinga (UL). Jej celem było stworzenie algorytmów grafowych, które można zastosować do rozwiązania problemu asemblacji DNA oraz zaprojektowanie metod do asemblacji RNA z uwzględnieniem alternatywnego splicingu. Badania prowadzone były w Instytucie Informatyki PP (eksperymenty obliczeniowe) oraz w Centrum Biomedycyny Systemowej Uniwersytetu Luksemburskiego (współpra-

rakter (przedstawiciele różnych nacji obecni są zarówno wśród studentów, jak i kadry naukowo-dydaktycznej). Następnie Premier Luksemburga, Jean-Claude Juncker przypomniał okoliczności powstania Uniwersytetu Luksemburskiego. Zwrócił uwagę, iż mimo kryzysu ekonomicznego, który rozpoczął się w 2010 roku, rząd Luksemburga jako jedyny kraj w Unii Europejskiej, zwiększył finansowanie Uniwersytetu Luksemburskiego. Wręczenie dyplomów doktorskich poprzedziło przemówienie Minister Szkolnictwa Wyższego i Badań Naukowych, pani Martine Hansen. W swoim wystąpieniu podkreśliła znaczenie otrzymania stopnia doktora nauk jako niezmiernie ważnego etapu w życiu naukowca. Pozwala ono nie tylko na kontynuowanie kariery na uczelni, ale także otwiera nowe możliwości, które często stają się motorem rozwoju gospodarki kraju.

Obecnie dr inż. Jędrzej Musiał kontynuuje pracę naukową w Instytucie Informatyki Politechniki Poznańskiej, ściśle współpracując z Instytutem Informatyki i Komunikacji Uniwersytetu Luksemburskiego. Dr inż. Piotr Gawron pracuje natomiast w Centrum Biomedycyny Systemowej Uniwersytetu Luksemburskiego.

Marta
Szachniuk



NAGRODY ORAZ STYPENDIA ARTYSTYCZNE I NAUKOWE MIASTA POZNANIA

W dniu 15 października br. w Sali Białej Urzędu Miasta Poznania odbyło się uroczyste wręczenie nagród.

Stypendia dla młodych badaczy z poznańskiego środowiska naukowego otrzymali:

- **dr inż. Krzysztof Fic** (Wydział Technologii Chemicznej, technologia chemiczna) za osiągnięcia w dziedzinie nowoczesnych elektrochemicznych systemów magazynowania i konwersji energii oraz popularyzowanie nauki;
- **dr Grzegorz Adamek** (Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania, inżynieria materiałowa) za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie inżynierii materiałowej, a w szczególności inżynierii powierzchni bionomateriałów tytanowych.

ZŁOTE DYPLOMY DLA VOLANTES SONI!

Chór Politechniki Poznańskiej Volantes Soni zdobył liczne nagrody na III Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Chóralnym *Canco Mediterranea* w Lloret de Mar i Barcelonie (Hiszpania):

- ZŁOTY DYPLOM i II miejsce w kategorii Pieśń Katalońska,
- ZŁOTY DYPLOM w kategorii Folklor,
- ZŁOTY DYPLOM w kategorii Muzyka Sakralna.

Tym samym Volante Soni jako jedyny spośród trzech innych chórów biorących udział w konkursie zdobył ZŁOTE DYPLOMY we wszystkich trzech kategoriach.

Brawo!

SUKCESY NAUKOWCÓW I STUDENTÓW Z WYDZIAŁU FIZYKI TECHNICZNEJ

W tym numerze GP przedstawiamy sukcesy pracowników Wydziału Fizyki Technicznej, jednocześnie zapraszamy kolejne Wydziały do opowiedzenia o osiągnięciach swoich pracowników i studentów.

Dr inż. Adam Buczek nagrodzony przez PTF

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Fizycznego, na wniosek Komisji Nagród i Odznaczeń oraz Komisji Nagród Dydaktycznych, przyznał medale i nagrody Towarzystwa za rok 2013.

Nagrodę PTF za popularyzację fizyki i Medal im. Krzysztofa Ernsta otrzymał dr inż. Adam Buczek z Wydziału Fizyki Technicznej Politechniki Poznańskiej.

Uroczyste uhonorowanie Laureata nagrodą i medalem miało miejsce na XLII Zjeździe Fizyków Polskich w Poznaniu w dniu 9 września 2013 r. o godz. 9.30 w Centrum Wykładowo-Konferencyjnym Politechniki Poznańskiej.

Dr hab. Dobrosława Kasprowicz prezesem PTWK

Z przyjemnością informujemy, że nasza Koleżanka - dr hab. Dobrosława Kasprowicz, pracownik Wydziału Fizyki Technicznej, została wybrana Prezesem Elektem Polskiego Towarzystwa Wzrostu Kryształów na kadencję 2013 – 2016. Polskie Towarzystwo Wzrostu Kryształów (PTWK) zostało założone w 1991 roku z zamiarem zgromadzenia w swych szeregach pracowników polskich instytucji naukowych oraz innych dziedzin gospodarki narodowej zajmujących się wzrostem kryształów i zagadnieniami pokrewnymi. PTWK jest platformą wymiany wiedzy i doświadczeń w zakresie technologii i charakteryzacji materiałów krystalicznych. Głównymi celami PTWK są: wspieranie współpracy między członkami PTWK, a przez to podnoszenie ogólnego poziomu wiedzy z dziedziny krystalizacji, upowszechnianie wyników polskich naukowców zajmujących się hodowlą kryształów wśród społeczeństwa, a także pobudzanie zainteresowania tą dziedziną nauki. PTWK aktywnie uczestniczy w międzynarodowym ruchu związanym ze wzrostem kryształów, a szczególnie ścisłe kontakty utrzymuje z Międzynarodową Organizacją Wzrostu Kryształów (*International Organisation for Crystal Growth*). W tym roku PTWK było współorganizatorem światowej konferencji *The 17th International Conference on Crystal Growth*, która odbyła się w sierpniu tego roku w Warszawie. Jedną z misji PTWK jest upowszechnianie wiedzy o życiu i aktywności naukowej polskiego uczonego prof. Jana Czochralskiego, twórcy metody wzrostu monokryształów nazwanej „metodą Czochralskiego”. Prof. Jan Czochralski jest aktualnie najczęściej cytowanym polskim naukowcem na świecie. W 60. rocznicę śmierci uczonego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę o ustanowieniu roku 2013 **Rokiem Jana Czochralskiego**.



SAMA WIEDZA TO ZA MAŁO

Rozmowa z dr. hab. Jackiem Gulińskim, Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Panie Ministrze, jakie dostrzega Pan bariery w rozwoju innowacyjności, nawiązywaniu i rozwoju współpracy nauki z biznesem? Czy rzeczywiście największą z nich stanowi niski poziom finansowania nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce?

W ciągu ostatnich paru lat powstało wiele opracowań, w których uczciwie

i rzetelnie zestawiono wszystkie możliwe bariery w relacjach między nauką a gospodarką. Trzeba pamiętać, że znajdują się one po obu stronach. Kiedy mówimy o współpracy uczelni, szczególnie technicznej, z biznesem, część przeszkód staje się bardziej znacząca. Przyczyn niepowodzeń na tym polu nie szukałbym wyłącznie w niskim poziomie nakładów na badania i rozwój. Budżetowe nakłady na B+R są już na

przyzwoitym europejskim poziomie. Najgorzej wypadamy, gdy porównamy nakłady spoza budżetu. Szkoły wyższe nie do końca rozumieją, że w ciągu kilku ostatnich lat ich model funkcjonowania powinien być się zmienić – nie mogą obecnie ograniczać się wyłącznie do badań i edukacji. Muszą kreować nowe rozwiązania techniczne i technologiczne oraz próbować je implementować. Stało się to szczególnie istotne w ostatnim czasie, w momencie spowolnienia gospodarczego i w świetle naszej pozycji w Europie. W Unijnym Rankingu Innowacyjności za 2012 rok, Polska zajęła 4. miejsce od końca i została zaklasyfikowana do grupy państw określonych jako „skromni innowatorzy”. Ale już za rok, dwa, trzy będziemy konsumować

efekty potężnych inwestycji w B+R, wykonane w ramach PO Innowacyjna Gospodarka (2007-2013). Na szczęście pojawiają się nowe możliwości w obszarze środków, którymi UE nas wspiera – mam na myśli Program Operacyjny Inteligentny Rozwój 2014-2020, dotyczący innowacyjności badań naukowych i ich powiązań ze sferą przedsiębiorstw. W zapisach dotyczących jego realizacji szykujemy odpowiednie mechanizmy, w których wskażemy, jakie działania i inicjatywy podejmować, by niwelować różnice.

Słychać dużo narzekań na współpracę nauki z przemysłem. Podkreśla się często, że polskie uczelnie i uczeni są mało innowacyjni, liczba patentów i wdrożeń spada...- czy nie wynika to ze stereotypu, że wyższe uczelnie to świątynie wiedzy, a naukowcom „nie wypada” komercjalizować efektów swojej pracy?

Wciąż jeszcze pokutują pewne stereotypy z tym związane, między innymi takie, które pani przywołała. Ciągłe te dwa światy funkcjonują obok siebie, ale jednocześnie coraz częściej się komunikują i myślę, że szczególnie uczelnie techniczne, w tym i Politechnika Poznańska, wypracowują swój styl dialogu z przedsiębiorstwami i biznesem. Niektóre duże programy europejskie, które były i są realizowane na Państwa uczelni we współpracy z ekspertami wywodzącymi się z biznesu, np. Era Inżyniera czy Inżynieria Wiedzy dla Inteligentnego Rozwoju – są świadectwem zaangażowania w podnoszenie kompetencji kadry akademickiej przy jednoczesnym wpływie pracodawców na programy kształcenia. Zapewni to warunki do edukacji nowoczesnych kadr, niezbędnych w kluczowych obszarach gospodarki.

Zauważyć można kreowanie przez Politechnikę nowego stylu i nowych działań - nie tylko w zakresie prowadzenia projektów, ale w ogóle w obszarze relacji z otoczeniem zewnętrznym. Na przykład Wasza współpraca z fabryką Volkswagen Poznań, która trwa od wielu lat, jest dobrym przykładem na to, że

można realizować i rozwijać kontakty, poszerzać je o wciąż nowe działania i inicjatywy, z efektami przynoszącymi korzyści obu stronom. Oczywiście, byłoby doskonale, gdyby dotacje finansowe na naukę i szkolnictwo wyższe ze strony państwa ciągle wzrastały, jednak to, co najważniejsze w tej chwili to przekonanie biznesu do zwiększenia nakładów na badania i rozwój. Można to zrealizować np. poprzez ulokowanie ich zleceń badawczych w szkołach wyższych. Wydaje się, że w tym zakresie dla uczelni, szczególnie technicznych, nadchodzi przysłowiowe „5 minut”, które w najbliższych latach jeszcze bardziej się zaznaczą.

Czy jednak współpraca nauki i biznesu nie jest jedynie hasłem, które stało się popularne w ciągu ostatnich lat? Jak przekonać biznes, by lokował działania na uczelniach?

Widzę dwojake powiązania między szkołami wyższymi a biznesem. Uczelnie, realizując funkcję edukacyjną, musi odpowiednio wykształcić studentów, żeby najlepiej jak potrafią sprawdzali się jako przyszli pracownicy albo właściciele swoich firm. W tym procesie powinni uczestniczyć przedstawiciele przemysłu, np. współtworząc programy nauczania czy listy kompetencji. Podejmując taką współpracę każda uczelnia musi sobie szczerze odpowiedzieć na pytanie, czy „produkuje” bezrobotnych, czy wręcz przeciwnie - dobrze wykształconych, kreatywnych, wyposażonych w umiejętności i kompetencje, którzy zmieniają otaczający nas świat. Drugi obszar to nauka i badania - na uczelniach powstają różnorodne rozwiązania techniczne i technologiczne, które po części mogą być elementem zakupu przez przedsiębiorstwa. Niestety, niewiele z nich interesuje wdrażanie gotowych projektów. Część posiada własne centra badawczo-rozwojowe i laboratoria, często poza granicami Polski, co wynika z układów właścicielskich. Z kolei inne, które nie mają swoich laboratoriów, czasem gromadzą się w klastry albo zespoły przedsiębiorstw. Dlatego warto pamiętać, że w zależności od wielkości firmy, odbiorca może być bardzo różny – czym innym

jest firma globalna, czym innym lokalne, kilkusobowe przedsiębiorstwa. Dla każdego przypadku moglibyśmy wprowadzać różne zachęty. Wydaje się, że warto zaproponować - zgodnie z tym co przedstawiło Ministerstwo Gospodarki w Programie Rozwoju Przedsiębiorstw do 2020 roku - ulgę podatkową dla tych przedsiębiorców, którzy inwestują w badania i rozwój. Takie rozwiązania występują w większości krajów unijnych i myślę, że nadszedł czas, by zastanowić się nad ich wprowadzeniem w Polsce. Byłaby to świetna inwestycja w przyszłość, w to, o czym wszyscy marzymy - budowę podstaw innowacyjnej gospodarki. Słowem, nasze szanse na rozwój dostrzegam w zachętach podatkowych i większej ofensywie świata nauki w kierunku przedsiębiorstw, przy uwzględnieniu różnych uwarunkowań właścicielskich i wielkościowych.

Czy politechniki, uczelnie techniczne są bardziej powołane do współpracy z biznesem, niż uniwersytety?

W naturalny sposób uczelnie techniczne wydają się być bardziej przygotowane do kontaktów z biznesem, ale nie wolno eliminować uniwersytetów, obejmujących przecież całe spectrum nauk. W szkołach wyższych posiadających takie wydziały jak biologiczny, chemiczny czy związany ze środowiskiem naturalnym również powstają rozwiązania techniczne i technologiczne, a ich absolwentami także są inżynierowie. Kontakty z biznesem nie stanowią więc wyłącznej domeny uczelni technicznych. Z drugiej strony, poprzez niejako naturalny związek i filozofię uczelni technicznych łatwiej im „rozmawiać” z przemysłem. Ich relacje, oparte na wieloletnich kontaktach są mocniejsze i dzięki temu teraz mogą łatwiej „wygrać”. W czasie, kiedy powiązania z gospodarką będą odgrywały coraz większą rolę – nie tylko z punktu widzenia nowych kadr dla edukacji czy możliwości transferu technologii i komercjalizacji wiedzy, ale również dalszych zmian całego procesu dydaktycznego lub generowania przychodów dla uczelni, wynikających ze sprzedaży własności intelektualnych. Korzyści mogą pochodzić z obu obsza-

rów współpracy – z edukacji i technologii. Istnieje także trzecia sfera, o której często zapominamy – proces uczenia się przez całe życie czyli „Life long learning”. Współcześnie, w ciągu naszego życia, czasem kilka razy stajemy przed koniecznością zmiany wykonywanego zawodu, czy miejsca pracy. Potrzebujemy do tego nowej wiedzy i kompetencji. Tutaj pojawia się przed uczelniami możliwość przyjęcia roli „operatora” tego procesu, dostarczającego usług umożliwiających zdobycie dodatkowych kwalifikacji. To w co wyposażyliśmy inżynierów, kończących dla przykładu studia w 1980 roku, jest dalekie od tego, jakie umiejętności wymagane są od absolwentów rocznika 2014! Rolą uczelni jest dotarcie do starszych absolwentów, przygotowanie dla nich oferty i zainteresowanie studiami podyplomowymi, kursami dokształcającymi i innymi, nowoczesnymi formami kształcenia, organizowanymi samodzielnie lub wspólnie z pracodawcami, przygotowywanymi pod ich indywidualne, dokładnie sprecyzowane potrzeby. Pojawia się tutaj wiele możliwości, bo współczesna gospodarka wymaga od nas ciągle nowych umiejętności i kompetencji, stawiane są przed nami nowe wyzwania, postęp techniczny i technologiczny przyspiesza...

Aż dziw, że to jest jeszcze możliwe.

„Sama wiedza to za mało” – pod takim hasłem prowadzone są przez Politechnikę Poznańską, we współpracy z partnerami z przemysłu studia dualne. Czy takie rozwiązania w edukacji wykształcą lepiej przyszłych „łączników” między nauką a biznesem?

Rzeczywiście, wymogi współczesnego rynku pracy sprawiają, że sama wiedza teoretyczna może nie wystarczać, by podjąć ciekawą i dobrze płatną pracę. Potrzebne staje się dopełnienie w postaci praktyki zawodowej.

Z dużym zainteresowaniem śledziłem parę miesięcy temu doniesienia o podpisaniu przez PP porozumień w tej sprawie z firmami Volkswagen Poznań

i Phoenix Contact Wielkopolska z Nowego Tomyśla. Ten pionierski w skali kraju, innowacyjny model pozwala pogodzić naukę i pracę, daje możliwość praktycznego przygotowania do zawodu i zdobycia kwalifikacji cenionych na rynku pracy. Jest to dobry przykład kształcenia zintegrowanego, stanowiącego odpowiedź na głosy ze strony pracodawców zarzucających, że absolwenci mają za mało wiedzy praktycznej, za mało staży, praktyki. W ramach nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym chcemy również zaproponować w tym zakresie pewne zmiany, które ułatwią wprowadzanie studiów dualnych w naszym kraju na większą skalę.

Czy przyjęcie przez Radę Ministrów projektu nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych rzeczywiście ma szansę „rozpedzić polską naukę”?

Sama propozycja nowelizacji jest już sukcesem, a stanie się nim w pełni, kiedy zmiany ujrzą światło dzienne i po procesie legislacyjnym staną się obowiązującym prawem. Dotychczasowe zapisy dotyczące zamówień publicznych hamowały prace badawcze czy rozwój relacji nauki z biznesem. Kiedy zdejmieśmy ograniczenia, na pewno będzie łatwiej realizować granty badawcze, zamawiać aparaturę, odpowiadać czy realizować zamówienia biznesu, bo czas potrzebny do podjęcia decyzji administracyjnych zostanie skrócony. Wierzę, że zmiana tej ustawy będzie bardzo istotna dla naszego sektora. To zresztą podnosili rektorzy, dyrektorzy instytutów i społeczność akademicka.

Jak Pan widzi przyszłość polskiego szkolnictwa wyższego w świetle niżu demograficznego, który powoduje mniejszą liczbę kandydatów na studia, likwidowanie niektórych, popularnych do tej pory specjalizacji?

Szkolnictwo wyższe jako takie stało się u nas w ciągu ostatnich kilkunastu lat, kiedy powstały setki szkół niepublicznych, pewnym zjawiskiem ekonomicznym, na którym obowiązują prawa

rynku, nie zawsze podlegające polityce państwa. Dają one oczywiście możliwości zdobycia wyższego wykształcenia większej ilości osobom. Dane demograficzne mówią, że będziemy mieli coraz mniej ludzi podejmujących studia, ale mimo to utrzymamy wysoki wskaźnik scholaryzacji (na poziomie 45-50%), a więc połowa naszego społeczeństwa w wieku, w którym tradycyjnie można studiować, będzie to robić. Takie zresztą zadanie w perspektywie kilku lat stawia przed nami Strategia „Europa 2020” i bez wysiłku je wykonamy. Jednak liczba studentów spada, więc w naturalny sposób staje się to problemem zarówno dla uczelni publicznych, jak i niepublicznych. Spośród tych ostatnich, kilkadziesiąt kończy działalność lub konsoliduje się z innymi tworząc większe podmioty. Po stronie sektora publicznego widzimy coraz większe problemy finansowe. O ile w ubiegłych latach odnotowaliśmy wyraźnie mniejszą liczbę kandydatów na studia niestacjonarne, w tym roku mamy drugi etap tego „tąpnięcia” – obniżyła się liczba osób, które przychodzą na studia stacjonarne. Możemy spodziewać się, że z roku na rok będzie coraz trudniej. Mam jednak nadzieję, że uczelnie będą znajdować jak najlepsze rozwiązania, zmieniać styl funkcjonowania czy zarządzania, rozważą możliwości konsolidacji. To spowoduje, że masowe wprowadzanie programów naprawczych czy zarządów komisarycznych nad szkołami wyższymi nie będzie konieczne.

Dziękuję za rozmowę.

Wywiad
przeprowadziła
Ilona Długa

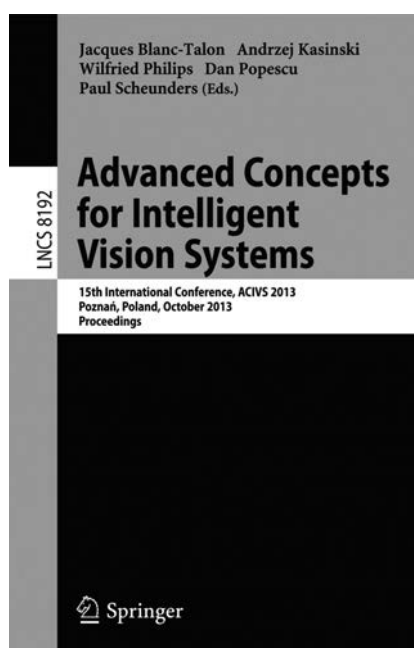
K O N F E R E N C J A

Advanced Concepts for Intelligent Vision Systems ACIVS 2013

W czterodniowym spotkaniu wzięli udział naukowcy z 23 różnych krajów z całego świata, od Australii, Japonii, Chin, Korei Południowej, po Stany Zjednoczone, Brazylię, Kanadę. Większość uczestników przybyła z krajów Unii Europejskiej. Konferencji przewodniczył dr. hab. inż. Andrzej Kasiński, prof. nadzw. PP.

63 referaty (ze 111 nadesłanych) przedstawiono na 7 sesjach plenarnych poświęconych m.in.: akwizycji, przetwarzaniu niskopoziomowemu i segmentacji obrazów, automatycznej klasyfikacji i rozpoznawaniu obiektów, wizyjnym aplikacjom biometrycznym, metodom

W dniach 28-31 października 2013 odbyła się XV Międzynarodowa Konferencja „Advanced Concepts for Intelligent Vision Systems” - ACIVS 2013, która dotyczyła zaawansowanych metod przetwarzania i rozpoznawania obrazów oraz strumieni wideo. Zorganizowana została przez Instytut Automatyki i Inżynierii Informatycznej Politechniki Poznańskiej przy współpracy Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej, Oddział w Poznaniu. Sponsorem konferencji był Samsung Research & Development Poland.



śledzenia obiektów i rekonstrukcji scen 3D, analizie strumieni video oraz implementacjom systemów wizyjnych. Ponadto odbyły się 2 sesje plakatowe. Językiem konferencji był angielski. Materiały konferencyjne wydało Wydawnictwo Springer (Heidelberg), w serii *Lecture Notes in Computer Science* vol. LNCS 8192.

Podczas otwarcia Konferencji mieliśmy zaszczyt gościć JM Rektora Politechniki Poznańskiej - prof. dr. hab. inż. Tomasza Łodygowskiego i Dziekana Wydziału Elektrycznego - dr. hab. inż. Zbigniewa Nadolnego, prof. nadzw. PP.

Kolejne dni konferencji otwierały referaty na zaproszenie Komitetu Sterującego. Pierwszego dnia wykład nt. hierarchicznych, kompozycyjnych reprezentacji informacji obrazowej wygłosił prof. Ales

Leonardis z University of Birmingham. W kolejnym dniu swoją prelekcję dotyczącą hierarchicznej analizy obrazów hiper-spektralnych zaprezentował prof. Jocelyn Chanussot z Ecole Polytechnique de Grenoble. Na koniec prof. Marek Domański z Politechniki Poznańskiej wygłosił wykład na temat technik rejestracji sekwencji wideo niezależnych od punktu obserwacji.

Pierwszego dnia konferencji zorganizowano w Palmiarni Poznańskiej wieczór powitalny, kolejnego zaś, po południu, uczestnicy wzięli udział w autokarowo-piesznej wycieczce turystycznej po Poznaniu. Wieczorem trzeciego dnia, w Sali Bankietowej Poznań City Centre, odbył się „Conference Dinner”, w trakcie którego wymiana doświadczeń naukowych przebiegała w swobodniejszej atmosferze.

RÓWNOWAGA MIĘDZY ŻYCIEM PRYWATNYM I NAUKOWYM

Rozmowa z profesorem Romanem Słowińskim z Zakładu Inteligentnych Systemów Wspomagania Decyzji PP i profesorem Jacquesem Teghemem z Katedry Matematyki i Badań Operacyjnych Université de Mons – Polytech Mons, odznaczonym Medalem „Zasłużony dla Politechniki Poznańskiej”

Panie Profesorze, z jakiej okazji odbyła się dzisiejsza uroczystość?

Prof. Roman Słowiński: Początki naszej współpracy z prof. Jacquesem Teghemem z Uniwersytetu w Mons sięgają 1983 roku i jego pierwszej wizyty w Politechnice Poznańskiej z okazji Warsztatów Grupy Roboczej Europejskiego Stowarzyszenia Badań Operacyjnych EURO nt. *Wielokryterialnego wspomagania decyzji*, które organizowałem. Od tego czasu, a więc już od 30 lat, nasze zespoły współpracują w zakresie inteligentnych systemów wspomagania decyzji. Zrealizowaliśmy szereg projektów badawczych w ramach umów bilateralnych, a także projekty dydaktyczne w obszarze programów europejskich Tempus, Socrates i Erasmus. Wzięło w nich udział wielu studentów i pracowników Politechniki, szczególnie z Wydziału i Instytutu Informatyki. Uczestnicy wymiany wyjeżdżali w obu kierunkach na staże i badania. Z większych wspólnych przedsięwzięć naukowych mógłbym wymienić np. książkę: *Stochastic versus Fuzzy Approaches to Multiobjective Mathematical Programming under Uncertainty* wydaną przez prof. Teghema i przeze mnie w wydawnictwie Kluwer w 1990 roku.



Ponieważ pan Profesor Teghem przechodzi w przyszłym roku na emeryturę, to uznaliśmy, że warto podkreślić nasze doskonałe kontakty i podziękować mu za te wszystkie lata owocnej współpracy. Stąd pomysł uhonorowania Go Medalem Zasłużony dla Politechniki Poznańskiej.

Jakie znaczenie ma dla Pana ta nagroda?

Prof. Jacques Teghem: Byłem szczerze zaskoczony, kiedy Prof. Roman Słowiński poinformował mnie o decyzji władz Politechniki Poznańskiej dotyczącej przyznania mi tej nagrody. Myślę, że jest ona efektem naszej długoletniej współpracy. Po raz pierwszy do Poznania i na Politechnikę Poznańską przyjechałem w 1983 roku. Minęło już wiele czasu od naszego pierwszego spotkania i podczas tych 30 lat dokonaliśmy wspólnie bardzo wiele na polu współpracy naukowej, publikacji prac naukowych, artykułów, książek. Możemy pochwalić się również liczną wymianą naukowców i studentów w ramach projektów europejskich. Szczególne znaczenie miała dla mnie ośmioletnia współpraca z prof. Słowińskim przy wydawaniu największego na świecie czasopisma naukowego z zakresu badań operacyjnych: *European Journal of Operational Research*.

Co sądzi Pan o polskich studentach?

Prof. J.T.: Pracuję również na politechnice, ale jestem matematykiem, nie informatykiem, chociaż rzeczywiście mocno współpracuję z Instytutem Informatyki PP. Od początku zaskakiwali mnie wasi młodzi studenci Informatyki. Kiedy przyjeżdżali do nas, do Mons, okazywali się często zdolniejsi i bardziej skuteczni w programowaniu niż nasi. Zawsze poważnie podchodzą do tematu i przykładają się do swojej pracy. Obserwuję ich z zainteresowaniem i trochę żałuję, że niedługo przejdą na emeryturę. Mam jednak nadzieję, że moi koledzy będą kontynuowali tę współpracę.



nimi zainteresowani. Takie podejście nie jest dobre, ponieważ – przynajmniej na początku pracy – warto otworzyć się, poznawać różne zagadnienia i próbować spojrzeć na problem z różnych punktów widzenia. Czasem jakiś pomysł, czy rozwiązanie związane z naszym tematem, pojawia się z zupełnie nieoczekiwanej strony – znajdujemy je w innej specjalności. Dlatego powtarzam młodym ludziom: nie zamykajcie się, poszerzajcie swoje horyzonty.

Dziękujemy.

Rozmawiały: Ilona Długa
i Iwona Kawiak-Sosnowska

Jak podoba się Panu Poznań?

Prof. J.T.: Bardzo lubię Poznań i zawsze chętnie tu przebywam, mam tu przyjaciół... Wiele razy, szczególnie w latach 90. byłem zaskoczony zachodzącymi tu zmianami. Zawsze spaceruję tą samą trasą między hotelem PAN a Instytutem – mijam Stary Rynek, wąskie uliczki i most... Kiedy odwiedzam dziś Poznań i wspominam miasto z '83 roku, widzę te same zabytki, ten sam Stary Rynek, te same parki, ale organizacja i życie na ulicach wyglądają już zupełnie inaczej.

Poza tym, dzięki przyjaźni z Prof. Romanem Słowińskim, odwiedziłem wiele miejscowości poza Poznaniem – m.in. Gniezno, Kórnik, Toruń, Malbork, Gdańsk i Wrocław.

Czy mógłby Pan dać młodym naukowcom, studentom radę – jak warto żyć?

Prof. J.T.: Warto żyć tak, by próbować być szczęśliwym i znaleźć równowagę pomiędzy życiem prywatnym i zawodowym, niezależnie od tego, co się wykonuje na co dzień. W przeciwnym razie istnieje zagrożenie, że życie zawodowe zabierze nam cały czas. Trzeba starać się, aby te chwile, które chcemy spędzać z najbliższymi nie zostały „zjedzone” przez sprawy naukowe, czy biurokrację.

Z zawodowego punktu widzenia zawsze zarzucam moim studentom, że starają się być za bardzo wyspecjalizowani. Kiedy zajmują się jednym zagadnieniem, a podczas seminarium omawiamy inne tematy, nie wydają się być



Jacques Teghem jest profesorem zwyczajnym w Katedrze Matematyki i Badań Operacyjnych Université de Mons – Polytech Mons w Belgii. Od 1983 r. współpracuje z Instytutem Informatyki Politechniki Poznańskiej, szczególnie w ramach licznych projektów wymiany studentów i nauczycieli akademickich. W latach 1992-2009, wspólnie z prof. R. Słowińskim, kierował projektami współpracy naukowej między Francuskojęzyczną Wspólnotą Walonii-Brukseli a Rzeczpospolitą Polską. W latach 1999-2006 wspólnie redagowali wiodące czasopismo naukowe z zakresu badań operacyjnych *European Journal of Operational Research*. Od 1986 r. jest członkiem komitetu redakcyjnego czasopisma *Foundations of Computing and Decision Sciences* wydawanego przez Politechnikę Poznańską. Pełnił funkcję prezydenta Belgijskiego Towarzystwa Badań Operacyjnych (1983-85). Jest autorem licznych publikacji naukowych, m.in. dwutomowej monografii pt. *La Recherche Opérationnelle*, Editions Ellipses (2012, 2013).



ZJAZD FIZYKÓW POLSKICH – dla naukowców, ekonomistów, nauczycieli i uczniów

Wykład noblisty z Wielkopolski - prof. Klause von Klitzinga zainaugurował XLII Zjazd Fizyków Polskich, który odbył się na Politechnice Poznańskiej we wrześniu 2013 roku.

Prof. Klaus von Klitzing jest niemieckim naukowcem urodzonym w Środzie Wlkp., który w 1985 roku otrzymał Nagrodę Nobla za odkrycie kwantowego efektu Halla. Jego wystąpienie podejmowało tematykę systemu miar i poszukiwania stałych fizycznych, które mogą służyć do definiowania podstawowych jednostek miar.

Mam specjalne relacje z Poznaniem, ponieważ tutaj urodził się mój ojciec. W Polsce od czasu narodzin byłem tylko trzy razy, niewiele też pamiętam z dzieciństwa. Jednak przyjazd tutaj i

wygłoszenie wykładu to dla mnie ważne wydarzenie. To również okazja do poznania polskich naukowców i zdobycia nowych znajomości - mówił prof. Klaus Klitzing.

Sama Konferencja stała się przeglądem różnych tematów dotyczących fizyki oraz rozwoju tej nauki. Uczestnicy brali udział w kilkunastu wykładach i sesjach specjalistycznych, poświęconych m.in. fizyce jądrowej, informatyce kwantowej i nanotechnologii.

W związku z ogłoszeniem roku 2013 - rokiem profesora Jana Ciochrańskiego,

jeden z dni Zjazdu poświęcono jego osobie. Wynalazca do dziś powszechnie stosowanej metody otrzymywania monokryształów krzemu - podstawy procesu produkcji mikroprocesorów, jest niejako łącznikiem między Niemcami a Polską. Jego główne prace powstały bowiem w Niemczech, gdzie był szefem Towarzystwa Metaloznawczego, ale od 1928 roku pracował na rzecz naszego kraju i polskiej nauki.

Rok 2013 to także setna rocznica ogłoszenia postulatów Bohra. Z tej okazji podczas Konferencji prof. Kajetan Wróblewski z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił wykład przybliżający rzeczywistość tamtych czasów, uzmysławiający odwagę naukowca w zgłaszaniu swych postulatów.

Zjazd Fizyków Polskich był również okazją do rozmowy na temat sposobu uczenia fizyki. *Zależy nam na tym, żeby każdy człowiek miał podstawową wiedzę na temat fizyki. Ważne jest to, żeby*

dydaktycy potrafili rozwijać ciekawość młodzieży, a nie ją tłumić. Trzeba uczyć z entuzjazmem i tym entuzjazmem chcemy również zarazić nauczycieli fizyki. Muszą wiedzieć, że są ważni i potrzebni, bo cały świat, który nas otacza można zrozumieć dzięki fizyce – mówiła prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow z Uniwersytetu Warszawskiego. Również humaniści i ekonomiści, dzięki se-

sjom tematycznym, mogli dowiedzieć się, jakie zastosowanie może mieć fizyka w naukach ekonomicznych i społecznych.

Zjazd zakończył się pokazem ciekawych doświadczeń, przygotowanym przez dr. Adama Buczkę z Politechniki Poznańskiej. 1,5-godzinny show zgromadził dodatkowych kilkuset uczestników,

których większość stanowiła młodzież szkolna.

Zjazdy Fizyków Polskich odbywają się od 1923 roku, zatem tegoroczny był już 42. spotkaniem, a zarazem piątym w Poznaniu.

id

Od początku lat 90-tych jest między innymi koordynatorem działań w ramach programu CEEPUS. Są to zarówno rutynowe przedsięwzięcia przewidziane w tym programie, takie jak staże naukowe – dydaktyczne dyplomantów, doktorantów i pracowników, jak i badania naukowe. Działania te owocują wymianą doświadczeń, wiedzy oraz wspólnymi publikacjami z zakresu technologii urządzeń, nanotechnologii, obróbki skrawaniem, eksploatacji maszyn i logistyki produkcji.

W 2013 roku praca prof. dr. hab. inż. Stanisława Legutko na rzecz zbliżania pokrewnych wydziałów uczelni technicznych została doceniona i wyróżniona w kraju i poza granicami Polski.

Z okazji 15-lecia powstania Wydziału Technologii Wytwarzania i Zarządzania Uniwersytetu J. E. Purkynie w Usti nad Łabą w Czechach, profesor Stanisław Legutko otrzymał z rąk dziekana - prof. dr. inż. Františka Helešovkiego brązowy medal za długoletnią współpracę i wkład w rozwój naukowy Wydziału. Współpraca prof. Stanisława Legutko z Uniwersytetem, a w szczególności z prof. Františkem Helešovkim, trwa już wiele lat, stąd też jego nominacja na zagranicznego członka Rady Wydziału w kadencji 2012 - 2015. Od 2005 roku współpraca z Uniwersytetem dotyczy również działań w ramach programu CEEPUS.

W dniu 8 października 2013 roku z okazji 60-tej rocznicy Uniwersytetu w Żylinie dziekan Wydziału Inżynierii Mechanicznej - prof. dr inż. Milan Sága wręczył prof. dr. hab. inż. Stanisławowi Legutko medal

Prof. Legutko trzykrotnie nagrodzony

Nie tylko CEEPUS czyli o współpracy prof. dr. hab. inż. Stanisława Legutko (Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania PP) z uczelniami zagranicznymi.

i list gratulacyjny - wyraz uznania za wkład w rozwój Wydziału i osobiste zaangażowanie we współpracę między Uczelniami.

Mimo wielu zajęć prof. Legutko udziela się również społecznie, m.in. aktywnie dba o rozwój Stowarzyszenia Rawickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, które podczas inauguracji roku akademickiego 2013/2014 w dniu 26 września nadało mu tytuł Członka Honorowego.

Prof. Stanisław Legutko był wieloletnim członkiem komitetów naukowych i aktywnym uczestnikiem wielu konferencji

organizowanych przez Uniwersytety w Usti i Żylinie, co zaowocowało licznymi publikacjami prezentującymi wyniki wspólnych badań. Ponadto odbywał staże badawczo – dydaktyczne oraz był inicjatorem zawarcia umowy o współpracy między Wydziałami.

Wysiłki prof. Stanisława Legutko zmierzające do zbliżenia pokrewnych Uczelni zostały uhonorowane, a otrzymane wyróżnienia z pewnością staną się motywacją do dalszych działań.

II Międzynarodowa konferencja emerytalna na Wydziale Inżynierii Zarządzania

PENSION REFORMS IN POST-SOCIALIST AND OTHER COUNTRIES – COMPARISON AND EVALUATION

W dniach 12-13 września 2013 r. w Centrum Wykładowo-Konferencyjnym Politechniki Poznańskiej odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Pension reforms in post-socialist and other countries – comparison and evaluation”, zorganizowana przez pracowników Katedry Nauk Ekonomicznych Wydziału Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej, we współpracy z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym (Oddział w Poznaniu).

Mecenat konferencji objęło Powszechne Towarzystwo Emerytalne PZU SA. Obrady w całości prowadzone były w języku angielskim, a wśród zaproszonych gości znaleźli się znani badacze i eksperci ds. systemów emerytalnych ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Czech, Słowacji oraz Włoch. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego i jednocześnie gospodarzem konferencji był dr hab. Marek Szczepański, Kierownik Katedry Nauk Ekonomicznych WIZ.

Celem konferencji była ocena wyników reform emerytalnych, które zostały wprowadzone w krajach postsocjalistycznych na przełomie XX i XXI w. oraz na początku obecnej dekady i skonfrontowanie ich z reformami systemów zabezpieczeń emerytalnych w innych krajach.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonała prof. dr hab. inż. Joanna Józefowska, Prorektor ds. nauki Politechniki Poznańskiej, witając przedstawicieli świata nauki oraz instytucji emerytalnych z różnych ośrodków naukowych w Polsce i za granicą. Obrady podzielone były na dwie

główne części. Pierwsza z nich dotyczyła ogólnych aspektów reform emerytalnych w krajach postsocjalistycznych i innych. W tej części referaty wygłosili: prof. Elaine Fulz (JFM Research Associates, USA), która swego czasu pełniła funkcję dyrektora Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) w Budapeszcie, a następnie w Moskwie, prof. Ing. Jaroslav Vostatek (University of Finance and Administration, Czechy), prof. dr hab. Maciej Żukowski (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), prof. dr hab., dr h.c. Eberhard Eichenhofer (Friedrich-Schiller-Universität in Jena, Niemcy), dr hab. Filip Chybalski (Politechnika Łódzka) oraz dr Jarosław Poteraj (Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży).

Część druga poświęcona była finansowym i instytucjonalnym zagadnieniom dotyczącym reform emerytalnych w krajach postsocjalistycznych i innych. Prelegentami w tej części byli: Andrzej Soldek (prezes Zarządu Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego PZU SA), prof. John Turner (Pension Policy Center, USA), doc. JUDr. Ing. Ján Šebo (Matej Bel University in Banská Bystrica, Słowacja), mgr Dorota Okseniuk (Narodowy Bank Polski i SGH), dr hab. Adam Samborski (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), prof. Bernard Casey (University of Warwick, Wielka Brytania), dr Joanna Ratajczak-Tuchołka (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), dr Radosław Kurach (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), dr Kamila Bielawska (Uniwersytet Gdański), dr Tomasz Brzęczek (Politechnika Poznańska) oraz dr hab. Marek Szczepański (Politechnika Poznańska).

Warto zauważyć, że obrady toczyły się w atmosferze swobodnej wymiany poglądów, której sprzyjała dwudziestominutowa dyskusja po każdym referacie. Tak ułożony program wystąpień pozwolił na nieskrępowane formułowanie myśli przez uczestników konferencji, co przyczyniło się wykreowania wysokiego merytorycznego poziomu obrad. W toku prowadzonych dyskusji stawiane były liczne pytania dotyczące zmian w systemach emerytalnych, m.in.:

1. Czy wprowadzenie w wielu krajach do publicznego systemu emerytalnego



części finansowanej kapitałowo w formie obowiązkowych lub dobrowolnych funduszy emerytalnych przyniosło oczekiwane efekty?

2. Czy na skutek reform polepszyła się długofalowa stabilność i wypłacalność systemów emerytalnych?

3. Jaki wpływ wywarły reformy na poziom zabezpieczenia emerytalnego i adekwatność świadczeń przyszłych emerytów?

4. Dlaczego w wielu krajach postsocjalistycznych nastąpiło odejście od założeń wprowadzonych reform, redukcja lub całkowita likwidacja filaru kapitałowego i powrót do finansowania repartycyjnego?

5. Czy proponowane ostatnio w Polsce zmiany dotyczące redukcji filaru kapitałowego i wprowadzenia dobrowolności uczestnictwa w OFE idą we właściwym kierunku? (co ciekawe, opinie i oceny na ten temat zarówno wśród krajowych, jak i zagranicznych uczestników konferencji były zróżnicowane).

Na potrzeby konferencji wydano dwujęzyczną monografię pt.: *Reformowanie systemów emerytalnych - porównania i oceny. Pension reforms - comparison and evaluation*, ed. M. Szczepański, Publishing House of Poznan University of Technology. Została ona bardzo po-

zytywnie odebrana przez uczestników konferencji, tym bardziej, że dorobek publikacyjny wielu innych konferencji naukowych w Polsce i za granicą niejednokrotnie ukazuje się dopiero wiele miesięcy po zakończeniu obrad.

Korzystając z okazji organizatorzy konferencji chcieliby wyrazić podziękowanie naszemu wydawnictwu uczelnianemu za bardzo dobrą współpracę w przygotowaniu tej sporej objętościowo książki (379 stron). Wymagała ona dużego nakładu pracy (także przy udziale pracowników administracyjnych WIZ), zwłaszcza w okresie wakacyjnym poprzedzającym konferencję.

Znakomite wrażenie na krajowych i zagranicznych gościach zrobiło nasze nowoczesne Centrum Wykładowo-Konferencyjne na Piotrowie i jego obsługa administracyjna, która zapewniła optymalne warunki do prowadzenia obrad. Wymagało to sporych umiejętności logistycznych i organizacyjnych, ponieważ w tym samym czasie odbywało się kilka innych tego rodzaju imprez.

Po konferencji grupa uczestników (przeważali goście zagraniczni) w dwóch uczelnianych minibusach i pod opieką przewodnika zwiedziła zabytki Poznania, łącznie z podziemną ekspozycją w Katedrze Poznańskiej (Poznańskiej

Bazylice Archikatedralnej) na Ostrowie Tumskim. Oprócz Katedry i zabytków Starego Miasta szczególne zainteresowanie wzbudził pomnik ofiar Poznańskiego Czerwca 1956 (Poznańskie Krzyże) na Placu A. Mickiewicza, przypominający kolejne patriotyczne i społeczne zrywy z lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980.

Sądząc z nadchodzących z kraju i zagranicy podziękowań dla organizatorów oraz relacji w mediach, których przedstawiciele również uczestniczyli w konferencji, przedsięwzięcie okazało się udane zarówno pod względem naukowym, jak i organizacyjnym. Konferencja przyczyniła się do integracji środowiska krajowych i zagranicznych badaczy problematyki emerytalnej oraz szeroko pojmowanych ekonomicznych i społecznych następstw procesu demograficznego starzenia się społeczeństw w państwach rozwiniętych gospodarczo. Okazało się, że mimo różnorodności konstrukcji systemów emerytalnych w różnych krajach Unii Europejskiej i USA, odmiennej tradycji instytucjonalnej, różnic w poziomie rozwoju gospodarczego, etc., wiele problemów związanych z funkcjonowaniem systemów zabezpieczenia społecznego (w tym systemu emerytalnego) obecnie i w dającej się przewidzieć przyszłości jest wspólnych. Badania porównawcze i konfrontacja różnych punktów widzenia pozwalają lepiej rozpoznać szanse oraz zagrożenia w tej dziedzinie, a także wypracować wnioski istotne nie tylko od strony poznawczej, ale również aplikacyjnej. Stanowi to wartość dodaną tego typu międzynarodowych konferencji.

Podsumowując należy zaznaczyć, iż tegoroczne spotkanie stanowiło już drugą międzynarodową konferencję poświęconą tematyce emerytalnej zorganizowaną przez Katedrę Nauk Ekonomicznych. Pierwsza miała miejsce we wrześniu ubiegłego roku. W przyszłości planowane są kolejne edycje tej międzynarodowej konferencji.

mgr inż. Andżelika Libertowska
dr hab. Marek Szczepański
Katedra Nauk Ekonomicznych
Wydział Inżynierii Zarządzania,
Politechnika Poznańska



JUBILEUSZ STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

Zarządzanie jakością w teorii i praktyce

Studia Podyplomowe **Zarządzanie jakością w teorii i praktyce** pod kierownictwem profesora Adama Hamrola, organizowane są na Wydziale Budowy Maszyn i Zarządzania przez Katedrę Zarządzania i Inżynierii Produkcji już od 2003 roku. Dotąd brało w nich udział ponad 1000 słuchaczy - co roku otwierane są po dwie edycje. Forma i program ramowy Studiów ewoluuje, zmieniając się zgodnie z potrzebami kandydatów oraz trendami panującymi na rynku. Początkowo w programie dominowały zagadnienia dotyczące znormalizowanych systemów zarządzania, następnie słuchaczom zaproponowano dwie specjalności: Systemy Zarządzania oraz Lean Six Sigma, wprowadzając tym samym przedmioty

dotyczące współczesnych metod organizowania procesów, metod pracy, eliminowania marnotrawstwa. Uczestnicy najnowszych edycji mają do wyboru jeszcze trzecią specjalność: Lean Kaizen, która koncentruje się na ciągłym doskonaleniu i metodach usprawniania pracy.

Po zdaniu egzaminów i obronie projektu końcowego słuchacze otrzymują Świadectwo Ukończenia Studiów Podyplomowych, świadectwo Audytora Systemów Zarządzania Jakością, oraz w zależności od specjalności:

- Certyfikat Green Belt,
- Certyfikat Lean Kaizen,
- Świadectwo Audytora wewnętrznego Zintegrowanych Systemów Zarządzania.

W zakresie nadawania uprawnień współpracujemy z Polskim Centrum Badań i Certyfikacji S.A. (Asystent i Pełnomocnik Systemów Zarządzania Jakością, Inżynier Jakości) oraz TÜV SÜD Polska (Audytor wewnętrzny ISO/TS 16949). Organizujemy kursy i warsztaty doszkalające dla absolwentów Studiów Podyplomowych, np.: na Black Belt'a, na Audytora wewnętrznego Systemu Zarządzania Jakością w Laboratorium.

Z okazji 10-lecia Studiów 22 czerwca 2013 roku odbyło się seminarium nt. *Dokonałość, różne drogi jeden cel. Podzielmy się doświadczeniami*, w którym wzięło udział ponad 50 absolwentów Studiów Podyplomowych. Spotkanie otworzył profesor Adam Hamrol, który

podzielił się przemyśleniami dotyczącymi poszukiwania właściwych metod zarządzania przedsiębiorstwem. Następnie o swoich doświadczeniach na temat stosowania współczesnych metod zarządzania (np. TQM, Six Sigma, Lean Management, Kaizen), ze szczególnym uwzględnieniem aspektów związanych z zarządzaniem zespołem i motywowaniem, opowiadali przedstawiciele kierownictwa firm: Wix-Filtron Gostyń, Aesculap Chifa Nowy Tomyśl, Ster Poznań oraz Amica Wronki. W swoich wystąpieniach prezesi zwrócili uwagę na znaczenie przemian gospodarczych i politycznych dla rozwoju firm, którymi zarządzają. Ważnym aspektem (a czasem problemem) w historii rozwoju przedsiębiorstw, było zderzenie z gospodarką międzynarodową, a także różnice kulturowe, zakres wymagań i oczekiwań kontrahentów. Prezes Zygmunt Wabiński (Wix-Filtron) podkreślił pozytywne aspekty współpracy z kontrahentami z Niemiec i ze Stanów Zjednoczonych, jakimi były możliwości czerpania wzorców, metod zarządzania, rozwijania wiedzy oraz zakupu nowych technologii. Jego zdaniem to nie kapitał w sensie finansowym jest kluczem do sukcesu, ale intelektualny, czyli kształcenie i rozwijanie swoich pracowników. Biznes budują ludzie i tylko dzięki nim można pozyskać i pomnażać kapitał.

Prezes Marcin Bilik (Amica Wronki) zwrócił uwagę na dynamikę rozwoju firmy w latach 90-tych i konieczność dostosowania się do wymagań odbiorców zza zachodniej granicy. Ten etap i kolejne w rozwoju firmy utrwaliły stosowanie metod zarządzania opartych na pracy zespołowej, ustalaniu celów, ciągłym doskonaleniu, poszukiwaniu źródłowych przyczyn problemów, szukaniu kompromisów pomiędzy: czasem, ceną a jakością. Doświadczenia związane z inwestycjami i dywersyfikacją produkcji w latach 90-tych przyniosły naukę, że warto koncentrować się na kluczowych kompetencjach i budować silny wizerunek marki, stąd m.in. zaangażowanie w rozwój wielkopolskiego sportu.

Prezes Mariusz Bożek (Aesculap Chifa) podkreślił konieczność poszukiwania własnego zestawu metod i narzędzi zarządzania firmą, a także konieczność



ciągłego doskonalenia oraz podnoszenia kwalifikacji pracowników. Aby wykreować własny styl zarządzania należy krytycznie oceniać tzw. gotowe rozwiązania, umieć z nich korzystać i integrować to co najlepsze. Ciekawym rozwiązaniem jest połączenie praktyk Lean Management oraz Six Sigma, przy czym zaobserwowano, że kluczowa jest kolejność wdrażania narzędzi, czyli podstawą jest stabilność procesów, a następnie możliwe jest doskonalenie poszczególnych aspektów i organizowanie przepływu strumienia wartości.

Prezes Maciej Szymański (Ster Poznań) zarządza firmą rodzinną, która jest obecnie liderem na rynku polskim i jednym z czołowych w Europie producen-

tów siedzeń i foteli stosowanych w środkach komunikacji publicznej. W zakresie zarządzania firmą poszukiwano własnej drogi, stosowano różne podejścia i ostatecznie postawiono na produkt, odpowiedzialność społeczną i dbanie o środowisko naturalne. Statystyka, czyli wg prezesa Szymańskiego „magia liczb”, pozwala wykazać jak korzystne dla społeczeństwa i środowiska naturalnego jest stosowanie nowoczesnych rozwiązań w komunikacji publicznej.

Po prezentacji poszczególnych przedsiębiorstw przyszedł czas na dyskusję i konfrontację różnych podejść do zarządzania. Pytania słuchaczy kierowane do zaproszonych prezesów dotyczyły głównie problemów związanych



z zarządzaniem zasobami ludzkimi. W odpowiedzi prezes Zygmunt Wabiński sformułował w tym temacie następujące wskazania:

1. umiejętne przywództwo,
2. otaczanie się odpowiednimi - mądrymi ludźmi,
3. delegowanie uprawnień i rozłożenie odpowiedzialności za podejmowane decyzje,
4. motywowanie.

Myśl dotyczącą motywowania rozwinął prezes Szymański, podpowiadając, że konieczne jest określenie kluczowych umiejętności i predyspozycji danego pracownika, aby w pracy mógł realizować swoje osobiste cele. Pytania z audytorium dotyczyły także doświadczeń w zakresie korzystania z funduszy unijnych, korzyści i zagrożeń jakie niesie dywersyfikacja produkcji na podstawie doświadczeń firmy Amica Wronki. Dyskusje i ożywione rozmowy kontynuowane były jeszcze przy kawie podczas przerwy.

W drugiej części seminarium doświadczeniami w zakresie stosowania współczesnych metod zarządzania, podzielili się absolwenci i przyjaciele Studiów Podyplomowych **Zarządzanie jakością w teorii i praktyce**.



Pani Agnieszka Barska przedstawiła swoją przygodę z wdrażaniem Lean Management w duńskiej firmie. Na początku wiązało się to z pewnymi obawami, oporem przed zmianami, sceptycyzmem w odniesieniu do metodyki, ale po latach można wskazać wiele pozytywnych efektów i pochwalić się uporządkowanymi, nadzorowanymi procesami.

Pani Agnieszka Mietz swoje wystąpienie poświęciła problemom związanym z różnicami kulturowymi i rolą kobiety w zarządzaniu dużymi przedsiębiorstwami. Pani Agnieszka podzieliła się swoim

bogatym doświadczeniem w realizowaniu projektów w różnych zespołach, w różnych branżach, w różnych krajach oraz podsumowała je, wskazując jakie metody zarządzania przedsiębiorstwami można lub powinno się stosować w określonych okolicznościach.

Pan Marcin Nowak przedstawił osiągnięcia grupy Green Belt'ów i Black Belt'ów w przedsiębiorstwie Aesculap Chifa. Ponad 50 osób z kadry zarządzającej tej firmy to absolwenci Studiów Podyplomowych **Zarządzanie jakością w teorii i praktyce** oraz kursów Black

Belt. W przedsiębiorstwie zrealizowano około 30 projektów Lean Six Sigma, kolejnych 11 jest w trakcie realizacji. Oszacowano, że korzyści finansowe z przeprowadzonych zmian wynoszą 4,5 mln PLN. Jednocześnie podkreślono, że ważniejsze od aspektów finansowych są zmiany dotyczące organizacji pracy, powstania platformy porozumienia dla pracowników z różnych szczebli zarządzania, sposobów realizacji projektów, uzyskania zaangażowania pracowników w ciągłe doskonalenie, które są konsekwencją wprowadzania kultury Lean Six Sigma.

Aspektów kulturowych w ujęciu makro dotyczyła prezentacja pani Katarzyny

Vogt, która przedstawiła swoje spostrzeżenia na temat odmienności kultury pracy w międzynarodowej firmie motoryzacyjnej z siedzibą w Polsce oraz w firmie duńskiej.

Kolejna prezentacja, pana Adama Bekiera, dotyczyła aspektów związanych z przywództwem. Prelegent najwięcej uwagi poświęcił omówieniu pułapek zarządzania, wynikających zwykle z cech osobowościowych lidera oraz sformułował wskazówki jak można uniknąć tego rodzaju problemów, np. poprzez obserwację otoczenia oraz poznanie samego siebie.

Zwieńczeniem spotkania była biesiada grillowa nad Wartą, podczas któ-

rej kontynuowano naukowe dyskusje, a także wspominano kolejne edycje Studiów Podyplomowych. Dla wielu absolwentów była to okazja do spotkania się z kolegami i koleżankami, których nie widzieli od zakończenia Studiów Podyplomowych, czyli nawet od 10 lat. Zarówno dyskusjom jak i wspomnieniom sprzyjała płynąca w tle muzyka, piękna pogoda oraz uroczne widoki z tarasu Centrum Wykładowego.

prof. dr hab. inż. Adam Hamrol
i mgr inż. Marta Grabowska

PRESTIŻ I PRAKTYKA

Sukcesem zakończyła się rekrutacja kandydatów na pierwszą edycję sześciu nowych, innowacyjnych kierunków studiów podyplomowych realizowanych przez Politechnikę Poznańską w ramach projektu INŻYNIERIA WIEDZY DLA INTELIGENTNEGO ROZWOJU. Blisko 120 osób zdobywa nową wiedzę pod okiem nauczycieli akademickich oraz specjalistów z przemysłu lub biznesu.

Nowe kierunki studiów podyplomowych to nasza odpowiedź na oczekiwania stawiane przez firmy swoim pracownikom. Dzięki temu, że realizujemy je wspólnie z UE, koszt nauki jest stosunkowo niski, co czyni je dostępnymi dla większej liczby osób – tak w wywiadach prasowych i radiowych prof. dr hab. Jan Żurek, Prorektor Politechniki Poznańskiej zachęcał kandydatów do rozpoczęcia nauki.

Słuchacze nowych kierunków zapewniają, że nie tylko przystępna cena zachęca ich do podjęcia studiów. Wielu wymienia możliwość zdobycia nowej wiedzy, podwyższenia posiadanych kwalifikacji, co

zwiększa ich szanse na nową pracę albo awans. Nie bez znaczenia jest także możliwość poznania innych osób z tej samej branży, nawiązania ciekawych kontaktów, wymiany doświadczeń. Prestiż Politechniki Poznańskiej oraz prowadzenie zajęć przez praktyków, którzy na co dzień pracują w przemyśle i biznesie w Polsce i za granicą – to kolejne argumenty przemawiające za wyborem naszych studiów podyplomowych. Dają bowiem szansę na porównanie rozwiązań stosowanych w naszym kraju i na świecie.

Jako pierwsze wystartowały kierunki: **Inżynieria wysokich napięć** oraz **Hurtownie danych i analiza danych dla zastosowań biznesowych**.

Dużym zainteresowaniem cieszył się kierunek: **Technologie gazowe i energetyka odnawialna** – studia w całości prowadzone w języku angielskim. Ciekawie zapowiada się także **Mechatronika i diagnostyka silników lotniczych**, gdzie zajęcia prowadzą specjaliści z 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu. Kolejne dwa kierunki to **Innowacyjne zarządzanie rozwojem produktu i technologii** oraz **Ekotechnologie i montaż**.

Osoby zainteresowane projektem INŻYNIERIA WIEDZY DLA INTELIGENTNEGO ROZWOJU, w tym także kolejną, przyszłoroczną edycją studiów podyplomowych, zachęcamy do śledzenia aktualności na stronie internetowej www.iwir.put.poznan.pl.

id



JUBILEUSZE W ZAKŁADZIE ODLEWNICTWA

Historia Zakładu związana jest z osobą **prof. dr. hab. inż. Tomasza Mikiewicza**, który po dwudziestoletnich doświadczeniach w przemyśle hutniczym i odlewniczym, podjął pracę w Katedrze Technologii Metali i Metaloznawstwa. W 1963 r. w Katedrze tej utworzono Zakład Odlewnictwa, który po przekształceniach organizacyjnych, tj. od 1996 r., znajduje się w strukturze Instytutu Technologii Materiałów Wydziału Budowy Maszyn i Zarządzania. Kolejnymi kierownikami Zakładu byli: prof. K. Hess, prof. T. Mikiewicz, dr inż. M. Szweycer, prof. M. Radwan, prof. M. Szweycer i prof. A. Modrzyński. Obecnie funkcję tę pełni prof. J. Jackowski.

Tematyka prowadzonych w Zakładzie badań wiąże się z krystalizacją i krzepnięciem odlewów, modelowaniem procesów odlewniczych, zastosowaniem plazmy termicznej w procesach topienia metali i stopów, technologią odlewów

W piątek 18 października 2013 r. w Uczelnianym Centrum Kultury Politechniki Poznańskiej odbyło się spotkanie związane z dwoma jubileuszami: 50-leciem istnienia i działalności Zakładu Odlewnictwa w strukturze organizacyjnej Uczelni i 75. urodzinami prof. dr. hab. inż. Michała Szweycera.

kompozytowych oraz recyklingiem metali, stopów i kompozytów.

W pierwszej części spotkania jubileuszowego przedstawiono historię Zakładu, stan obecny oraz omówiono realizowane w nim prace badawcze. Następną część związana była z osobą **prof. dr. hab. inż. Michała Szweycera** – omówiono działalność naukową Jubilata oraz przypomniano Jego zasługi dla uczelni. Na zakończenie odbyła się sesja referatowa.

W spotkaniu wzięło udział wielu znakomitych gości, na czele z prof. dr. hab. inż. Tomaszem Łodygowskim, Rektorem PP oraz prof. dr. hab. inż. Janem Żurkiem, prorektorem ds. współpracy z gospodarką PP. Nie zabrakło także przedstawicieli przedsiębiorstw od lat współpracujących z Zakładem Odlewnictwa.

id

Czy w Twojej rodzinie istnieją jakieś tradycje lotnicze?

W mojej rodzinie nigdy nie było takich tradycji, a moi rodzice byli wręcz przeciwni temu, żebym latała. Zawsze uważali, że szybowce są niebezpieczne – przecież latają bez silnika. Staralam się ich przekonać, że w tym sporcie do bezpieczeństwa przykłada się dużą wagę. Zanim jednak poszłam na kurs szybowcowy, musiałam poczekać do 18. urodzin...

Skąd pomysł na tak nietypową pasję?

Pamiętam, że gdy miałam 12 lat zastanawiałam się, kim chcę być w przyszłości. Postanowiłam wtedy, że zostanę pilotem. Nie wiem, skąd to się wzięło. Tak jak mówiłam, nie mam w rodzinie tradycji lotniczych. Może pomysł ten zrodził się wtedy, gdy w dzieciństwie często jeździłam z rodziną na lotnisko po ciocię, która jak na tamte czasy często podróżowała samolotem. Z zafascynowaniem oglądałam samoloty, załogi chodzące po terminalach – i być może stąd pomysł na przyszłość.

Wszyscy patrzyli na to z pobłażaniem, myśleli, że to tylko dziecięca fanaberia, jak np. marzenia o pozostaniu gwiazdą piosenki. Z czasem zaczęłam myśleć o tym poważnie – w liceum wybrałam profil matematyczno-fizyczny, potem poszłam na studia lotnicze i wiedząc, że najlepiej zacząć karierę lotniczą od szybowców, zainteresowałam się kursem szybowcowym w Aeroklubie Poznańskim.

Rok po rozpoczęciu szkolenia podstawowego zdałam wszystkie egzaminy, wylatałam odpowiednią liczbę godzin i zrobiłam licencję szybowcową.

W Aeroklubie Poznańskim działały klasy lotnicze. W jednej było ok. 7-8 dziewczyn na ok. 25 osób.

Jaka była Wasza droga do złotego medalu na Mistrzostwach Świata w Akrobacji Szybowcowej?

Dwa lata po rozpoczęciu kursu, w 2009 roku wystartowałam w moich pierwszych zawodach przelotowych, które obok akrobacji szybowcowej są drugą dyscypliną.

Lataj nisko i powoli...

Magdalena Stróżyk i Katarzyna Żmudzińska - studentki Politechniki Poznańskiej, startujące w zespole ze Sławomirem Talowskim i Piotrem Haberlandem (Team Manager), wywalczyły tytuł Mistrza Świata w klasyfikacji zespołowej podczas Mistrzostw Świata w Akrobacji Szybowcowej, które odbyły się w Finlandii latem 2013 r. W Mistrzostwach Świata, które rozegrano w roku 2012, nasze tegoroczne Mistrzynie zdobyły brązowy medal w klasyfikacji zespołowej. O sukcesie oraz tym, dlaczego warto zainteresować się akrobacją szybowcową, rozmawiamy z Katarzyną Żmudzińską.



W 2011 roku do naszego aeroklubu trafił szybowiec akrobacyjny. Była to okazja, by wyszkolić się w lataniu na akrobację. Miałam już odpowiednią liczbę wylata-

nych godzin - potrzebne jest 150 godzin spędzonych w powietrzu. I tak zrobiłam uprawnienia akrobacyjne. W międzyczasie w Aeroklubie Poznańskim powstał Młodzieżowy Ośrodek Szkolenia w Akrobacji Lotniczej czyli MOSAL. Umożliwiło to bardziej profesjonalne szkolenie w kierunku akrobacji. Wtedy też do Poznania trafił nasz aktualny trener – pan Jerzy Makula, który jest kilkunastokrotnym mistrzem świata w akrobacji szybowcowej. Jeśli chodzi o mentora - nie można było lepiej trafić. Wtedy ja, Magda i kilka osób zaczęliśmy szkolenie i w 2011 roku wystartowaliśmy na naszych pierwszych zawodach akrobacyjnych. Były to Mistrzostwa Polski, a zaraz po nich odbyły się Mistrzostwa Świata w Toruniu. Mieliliśmy niepowtarzalną szansę wystartowania w zawodach tak wysokiej rangi zaraz po zdobyciu uprawnień. To było bardzo pouczające. Zdobylismy spore doświadczenie, bowiem

na zawodach zupełnie inaczej człowiek się czuje i inaczej się lata. Cały czas towarzyszy mu świadomość konkurencji i ocen wystawianych przez sędziów. Podczas zawodów bardzo często ludzie się denerwują i wypadają gorzej. Było to dla mnie specyficzne doświadczenie – zwłaszcza, że to był mój pierwszy sezon. Oczywiście to nasz trener zdecydował, że jesteśmy gotowi do startu w imprezie o takiej randze. Z tych zawodów nie przywieźliśmy jeszcze żadnych medali. W 2012 r. pojechaliśmy na MŚ do Dubnicy nad Vahom (Słowacja), gdzie wywalczyliśmy drużynowy brązowy medal w takim samym składzie jak teraz, czyli: Magda Stróżyk, Sławek Talowski i ja. Indywidualnie zdobyłam 11.miejsce, co dało mi dużą satysfakcję, bowiem rok wcześniej zajęłam 32.pozycję. Był to dla mnie duży awans. Cieszyłam się, że udało mi się poprawić technikę i koncentrację.

Czym się różni - oprócz silnika - latanie zwykłym samolotem od szybowca?

Samoloty do latania „normalnego” i akrobacji mają inną konstrukcję. Te do akrobacji są bardziej wytrzymałe, muszą być bardziej odporne na różne przeciążenia.

Jak wygląda codzienny trening? Ile czasu poświęcasz swojej pasji? Czy przygotowania do takich zawodów wymagają dodatkowych, szczególnych działań?

Podczas sezonu, który zaczyna się w maju, spotykamy się na lotnisku i organizujemy sobie loty. Kiedy latamy, druga osoba obserwuje nas z ziemi i ocenia, a potem przekazuje swoje uwagi. To bardzo pomaga podczas treningów. Ważne jest też teoretyczne przygotowanie dotyczące figur, techniki prowadzenia lotu. Mieliśmy też spotkania z psychologiem sportu, który uczy nas technik koncentracji.

Dużą rolę odgrywa także charakter człowieka. Pewnych rzeczy nie da się tylko wyćwiczyć – albo się ma do nich uzdolnienia, albo nie. Nie każdy może pilotować samoloty. Predyspozycje są obserwowane podczas treningów, szkoleń podstawowych i np. osoby z zaburzeniami psychicznymi są eliminowane.

Jak wyglądają zawody? Na czym tak naprawdę polega akrobacja szybowcowa? Co jest oceniane?

Podczas zawodów trzeba oblatywać od trzech do sześciu konkurencji. Każda z nich polega na pokazaniu jakiegoś programu, czyli wykonaniu wiązanki figur połączonych w odpowiedniej kolejności. Wszystkie figury pochodzą ze specjalnego międzynarodowego katalogu, gdzie każda z nich jest bardzo dokładnie opisana, a więc nie są one wymyślane na bieżąco. Katalog ARESTI (nazwa pochodzi od nazwiska osoby, która opisała figury) zawiera różne kombinacje figur – każda ma określoną konfigurację i swój współczynnik. Pierwsza konkurencja na zawodach obowiązuje wszystkich uczestników – jest ona znana już na rok przed imprezą. Każdy ma możliwość przećwiczenia zadań. Druga konkurencja jest dowolna, a więc jest to wiązanka figur, którą każdy wymyśla sobie sam. Nałożone są na nas ograniczenia, bo suma współczynników nie może przekraczać pewnej określonej wartości. Nie są one więc tak do końca dowolne. Pozostałe 4 programy to programy nieznanne wcześniej, układane z figur zaproponowanych przez zawodników i są one układane na zawodach. Nikt nie ma możliwości wcześniejszego ich przećwiczenia w powietrzu. Czasem zdarza się, że na zawodach leci się figurę, której nigdy wcześniej się nie ćwiczyło. Każdy startuje indywidualnie na swoim szybowcu. Akrobacje wykonuje się w ściśle wyznaczonej przestrzeni nad lotniskiem, obejmującej sześcian o boku 1 km. I trzeba się w nim zmieścić. Nie można też zlatywać niżej niż 200 metrów nad ziemią. Natomiast na dole widać obszar oznaczony kolorowymi klockami i stąd wiadomo, w jakim kwadracie należy się zmieścić. Z boku stoją sędziowie, którzy oceniają akrobacje, odejmują punkty za odchylenia, jeśli chodzi o kąty nachylenia, a sędziowie liniowi dodają punkty karne za wylecenie poza wykreślone granice. Dodatkowo specjalne urządzenie mierzy wysokość i wydaje dźwięk, kiedy samolot wyleci wyżej lub niżej poza wyznaczony box. Słyszą go zarówno sędziowie, jak i pilot w samolocie i wtedy wie, że dostaje punkty karne.

Co było najtrudniejsze w ostatnich Mistrzostwach Świata?

Jak z perspektywy czasu patrzysz na te zawody?

Na ostatnich zawodach było specyficznie. Od początku pogoda nam nie dopisywała, więc przez pierwszą połowę imprezy nie lataliśmy, tylko czekaliśmy na poprawę warunków atmosferycznych. Był to okres pewnego napięcia, bo nie było wiadomo kiedy wystartujemy. Siedzieliśmy i czekaliśmy na SMS od organizatora. Nie wiedzieliśmy czego się spodziewać. Wszyscy się niepokoiiliśmy.

Czy między zawodnikami jest rywalizacja?

Atmosfera między ekipami jest bardzo dobra, przyjazna. Większość zawodników zna się, lubi – nie ma złych relacji. W ostatnich zawodach na około sześćdziesięciu zawodników udział wzięły tylko trzy dziewczyny. Najmłodszy zawodnik miał 16 lat, a najstarszy – ponad 40.

Jak czują się kobiety w sporcie opanowanym przez mężczyzn i trochę stereotypowo zarezerwowanym dla nich?

Od samego początku szkolenia nikt nigdy nie traktował nas z pobłażaniem, nie miałyśmy taryfy ulgowej. Przyzwyczaiłam się do tego, że jestem w męskim towarzystwie - stało się to dla mnie naturalne.

Teraz, kiedy osiągam dobre wyniki na zawodach, nie czuję satysfakcji, że kogoś pokonałam, albo że jestem lepsza od mężczyzny. Cieszę się z tego, że pokonałam samą siebie, jestem lepsza od siebie sprzed roku. Daje mi to inne podejście do zawodów – nie ścigam się z innymi, ale staram się być lepsza od siebie z przeszłości.

O czym myśli się w górze – o codziennych sprawach, pięknym widoku, czy cała uwaga skupiona jest na locie?

Podczas lotu na zawodach koncentrujemy się maksymalnie na wykonywanych zadaniach, figurach. Kiedy szybowiec startuje, musi być ciągnięty przez samolot – leci się więc ok. 10-15 minut do

strefy na wysokość 1200 metrów, gdzie można się odczepić. To długi czas i różne myśli przychodzą do głowy. Staram się je wyrzucać, koncentruję się na tym, co zaraz będę robić. Sama wiązanka akrobacji trwa zaledwie 3 minuty. Widać tu specyfikę naszego latania - więcej czasu poświęcamy na przygotowania lub lot na holu, niż na rzeczywisty lot akrobacyjny. Od tych 3 minut zależy wszystko i trzeba się wtedy maksymalnie skoncentrować, żeby dobrze wykonać całość, zlokalizować wiatr, granice strefy latania, zdecydować, w którą stronę się odwrócić... Nie ma czasu na myślenie o niczym innym. Podczas lotów przelotowych jest zupełnie inaczej – podziwiam widoki, relaksuję się. Wtedy podchodzę do latania jak do prowadzenia samochodu.

Czy umiejętności potrzebne do latania, które wypracowałaś, są przydatne w życiu codziennym, w nauce?

Latanie uczy cierpliwości i pracy zespoło-

wej. Mimo tego, że w szybowcu jesteśmy sami, to w pojedynkę nic się nie robi. Żebyśmy mogli wylecieć potrzebna jest ekipa, która zorganizuje lot. Uczy to dyscypliny, systematyczności, współdziałania.

Pomaga też zmysł przestrzenny, który trenuje się na niektórych przedmiotach podczas studiów na Politechnice Poznańskiej. Łatwiej wyobrazić sobie te wszystkie kąty i figury.

Czy Uczelnia pomagała w rozwoju Twojej pasji?

Od Politechniki Poznańskiej otrzymałyśmy pomoc finansową i organizacyjną podczas przygotowywania do ostatnich zawodów. Przyczyniło się to do naszego zwycięstwa i rozwoju.

Co planujesz robić w przyszłości?

Aktualnie jestem na studiach doktorskich na Politechnice Poznańskiej. W styczniu przyszłego roku wyjeżdżam

na roczny staż do Brukseli. Chciałabym rozwijać swoją pasję, doskonalić się w lataniu sportowym na akrobację, a w dalszej przyszłości nie wykluczam zrobienia licencji pilota zawodowego. Poza tym marzę o dalekich podróżach.

A rodzice? Czy nadal są przeciwni lotom szybowcowym?

Rodzice chwalą się moimi sukcesami, wysyłają zdjęcia znajomym, ale jeszcze nie odważyli się polecić ze mną.

Życzymy zatem kolejnych sukcesów w lotnictwie, doktoratu na Politechnice Poznańskiej i wspólnych lotów z Rodzicami!

Rozmawiały:

Ilona Długa

i Iwona Kawiak-Sosnowska

W 2000 roku Wydział Maszyn Roboczych i Transportu Politechniki Poznańskiej zainaugurował cykliczne przedsięwzięcie o charakterze dydaktyczno-technicznym adresowane do studentów Politechniki Poznańskiej, w tym w szczególności wydziałów mechanicznych oraz do studentów - gości z zagranicznych uczelni wyższych. Pierwsza *Międzynarodowa Letnia Szkoła (MLS) Rozwiązywania Praktycznych Problemów Technicznych w Mechanice, Inżynierii Materiałowej i Transporcie* odbyła się w dniach 18-23 września 2000 roku. Kolejne MLS miały miejsce co roku tradycyjnie w drugiej połowie września, przed rozpoczęciem roku akademickiego i brało w nich udział 30-40 studentów oraz 3-5 przedsiębiorstw. W tym roku XIV MLS odbyła się w dniach 23-27 września.

Celem Międzynarodowych Letnich Szkół było i jest konfrontowanie zdobytej na studiach wiedzy naukowej i naukowo-technicznej z rzeczywistymi problemami technicznymi z obszarów: mechaniki, inżynierii materiałowej i transportu, które występują w praktyce gospodarczej. Dotyczy to przede wszystkim zagadnień zgłaszanych przez przedsiębiorstwa, głównie z obszaru Wielkopolski, biorące udział w MLS. Kilkanaście lat

MIĘDZYNARODOWE LETNIE SZKOŁY

ROZWIĄZYWANIA PRAKTYCZNYCH

PROBLEMÓW TECHNICZNYCH

W MECHANICE, INŻYNIERII

MATERIAŁOWEJ I TRANSPORCIE

temu, kiedy rola praktyk w procesie edukacji politechnicznej nie była tak znacząca, zauważono potrzebę zbliżenia studentów do przemysłu i jego problemów. O randze MLS świadczy objęcie, od X edycji, honorowego patronatu przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Pana Marka Woźniaka.

Jak wspomniano *Międzynarodowa Letnia Szkoła rozwiązywania praktycznych problemów technicznych w mechanice, inżynierii materiałowej i transporcie* ma formę projektu edukacyjnego o międzynarodowym charakterze. Uczestniczyli w niej, bądź uczestniczą studenci uczelni technicznych z za-

granicy, m. in. z: Politechniki w Ostrawie (Czechy), Uniwersytetu w Żylinie (Słowacja), Uniwersytetu w Porto (Portugalia), TFH Wildau (Niemcy), Uniwersytetu w Mariborze (Słowenia), czy Engineering College in Dunaujvaros (Węgry).

Partnerami Politechniki Poznańskiej w MLS są przedsiębiorstwa, głównie przemysłowe, stanowiące czołówkę firm wielkopolskich: Amica Wronki, PoWoGaz, Volkswagen Poznań, Solaris Bus & Coach, MAN Truck & Bus, Trepko czy Luvena, a także tych spoza naszego regionu, jak choćby Gdańska Stocznia Remontowa.

Istotnym ogniwem MLS jest Rada Naukowa, której członkami są profesorowie Politechniki Poznańskiej oraz przedstawiciele uczelni zagranicznych i profesorowie biorący udział w projekcie.

Stało się już tradycją, że w skład komitetu organizacyjnego MLS wchodzi głównie słuchacze Studium Doktoranckiego Wydziału MRiT. Jest to dla nich forma doskonalenia umiejętności organizacyjnych.

Prace MLS o charakterze organizacyjnym rozpoczynają się na początku każdego roku kalendarzowego od sformowania komitetu organizacyjnego. W kolejnej fazie prac przygotowawczych wysyłane są zaproszenia do firm oraz członków rady naukowej. Ponadto organizowana jest reklama MLS wśród studentów w postaci folderów informacyjnych oraz plakatów o warsztatach, jak również marketingu bezpośredniego. Szczegółowe dane są udostępniane na stronie internetowej MLS.

Każda edycja Międzynarodowej Letniej Szkoły rozpoczyna się w poniedziałek od rejestracji uczestników. Otrzymują oni między innymi identyfikatory, harmonogram warsztatów oraz materiały informacyjne z firm biorących udział w MLS. Głównym punktem inauguracji jest wykład dotyczący twórczego rozwiązywania problemów technicznych. Następnie przekazywane są podstawowe informacje organizacyjne na temat MLS oraz prezentowane są zagadnienia proponowane studentom przez przedstawicieli przedsiębiorstw.

W celu realizacji zadań studenci są przydzielani do 3-5 osobowych zespołów, przy czym jeden problem rozwiązywany jest przez dwie niezależne, rywalizujące ze sobą grupy. Zazwyczaj na zakończenie prac zespół przedstawia propozycje dwóch lub więcej koncepcji rozwiązań - w takiej sytuacji muszą wskazać preferowane rozwiązanie oraz zaznaczyć wady i zalety poszczególnych koncepcji.

W ramach przedsięwzięcia studenci mają okazję odwiedzenia przedsiębiorstw zgłaszających problemy. Wyjazdy mają na celu przede wszystkim prezentację problemów, ale także przybliżenie funkcjonowania danego przedsiębiorstwa. Ponadto

studenci mają możliwość konsultacji z pracownikami firm i omówienia wstępnych pomysłów rozwiązań analizowanego problemu.

Ważną rolę w MLS pełnią także opiekuni naukowci udzielający konsultacji metodycznych (od poniedziałku do czwartku). Są to pracownicy Politechniki Poznańskiej znający specyfikę wszystkich rozważanych zagadnień. Ponadto studenci mają zapewniony dostęp do sal komputerowych i zasobów bibliotecznych.



Fot. prof. Zbigniew Kłos.

W czwartek do późnych godzin wieczornych studenci przygotowują raport z rozwiązaniami postawionego problemu i składają go w sekretariacie komitetu organizacyjnego. Dokument ten jest ostatecznie przekazywany przedstawicielom przedsiębiorstw.

W ostatnim dniu MLS (piątek) grupy studentów prezentują rozwiązania wybranych problemów podczas seminarium. Czas każdej prezentacji to około 15-20 minut, plus 10-15 minut przeznaczonych na dyskusję. Liczba referujących i forma prezentacji jest dowolna. Projekty są oceniane przez jury, składające się z pracowników naukowych Politechniki Poznańskiej oraz przedstawicieli przedsiębiorstw biorących udział w MLS.

Po prezentacji wszystkich rozwiązań jury przystępuje do analizy i oceny przedstawionych rozwiązań. Sposób wyznaczania ostatecznych rezultatów odbiega od standardowej oceny prezentacji. Brane są pod uwagę dwa zasadnicze aspekty. Pierwszy z nich dotyczy bezpośrednio zaproponowanego przez zespół rozwiązania problemu. Analizie poddane są takie elementy jak: kreatywność, oryginalność podejścia, stopień realizacji projektu, praktyczność rozwiązań, czy uwzględnienie innych aspektów (ekonomicznych, środowiskowych). Maksymalna liczba punktów, jaką może uzyskać grupa, wynosi 10. Drugi podlegający ocenie aspekt to poziom jakościowy prezentacji, gdzie obowiązuje skala: -1, 0, 1.

Ostatecznie opinie członków komisji są sumowane, a osta-

teczny wynik ogłaszany jest podczas uroczystości zamykającej Międzynarodową Letnią Szkołę. Najciekawsze rozwiązania, charakteryzujące się najwyższym stopniem zaawansowania pod względem metodycznym i praktycznym, są nagradzane. Wszyscy studenci uczestniczący w MLS otrzymują dyplomy potwierdzające ich udział w Międzynarodowej Letniej Szkole.

Podczas dotychczasowych czternastu edycji MLS studenci pracowali nad ponad 50 problemami, m. in.:

- zabezpieczenie bocznych klap rewizyjnych oraz masek reflektorów przednich przed samoczynnym otwieraniem podczas eksploatacji pojazdów,
- minimalizacja pylenia powstającego podczas przesypywania się nawozów z przenośnika na przenośnik lub np. do urządzeń rozdrabniających, czy przesiewaczy wibracyjnych,
- analiza systemu montażu sklejek podłogowych z uwzględnieniem ich właściwości fizycznych oraz opracowanie sposobu dylatacji w miejscach łączenia,
- zaproponowanie technologii wykonania osłony mechanizmu zliczającego z blachy miedzianej o grubości 0,5 mm,
- opracowanie węzła konstrukcyjnego łączącego płytę roboczą, panel sterowania i ścianę boczną obudowy maszyny,
- opracowanie technologii montażu i sprawdzania złącz CO-AX termopary,
- koncepcje montażu ciągów orurowania i elektrycznych wewnętrznie pojazdu.

Korzyści, jakie niesie ze sobą uczestnictwo w Międzynarodowej Letniej Szkole mogą być rozważane dla trzech zasadniczych ogniw, tj. studentów, firm oraz uczelni. Szczególnie interesujące są one oczywiście dla pierwszej grupy. Tematy podejmowane podczas MLS niejednokrotnie wpływały na decyzję dotyczącą wyboru tematu pracy magisterskiej oraz stawały się inspiracją w dalszych etapach rozwoju (praktyka studencka, współpraca z przedsiębiorstwem itp.). Wielu stu-

dentów dzięki zdobytemu doświadczeniu tuż po ukończeniu studiów zostało zatrudnionych w przedsiębiorstwach, dla których rozwiązywali dane zagadnienia. W Międzynarodowej Letniej Szkole biorą także udział słuchacze niższych lat (I i II) studium doktoranckiego. Również dla nich przedsięwzięcie to jest okazją do nawiązania współpracy z przedsiębiorstwami. Kontakt z gospodarką daje im możliwość powiązania zagadnień merytorycznych poruszanych w pracach doktorskich ze sferą praktyczną.

Korzyścią dla firm jest możliwość pozyskania świeżych propozycji rozwiązań zgłoszonego problemu, znajdujących często swoje zastosowanie w praktyce. Ponadto przedstawiciele przedsiębiorstw, które dotychczas wzięły udział w MLS cenią sobie możliwość wyłonienia spośród studentów rozwiązujących zgłoszone problemy ciekawych osobowości, w perspektywie nowych, wartościowych, do pewnego stopnia sprawdzonych pracowników. Korzyścią dla Wydziału Maszyn Roboczych i Transportu Politechniki Poznańskiej, organizatora MLS, jest tymczasem ciągła poprawa jakości świadczonych usług edukacyjnych, choćby przez posiadanie w ofercie niestandardowej propozycji, jaka jest MLS.

W tym roku pięciodniowe przedsięwzięcie zainaugurowane zostało tradycyjnie w poniedziałek rano przez twórcę idei MLS i przewodniczącego Komitetu Naukowego MLS, prof. Zbigniewa Kłosa. Wykład inauguracyjny: *Production processes of wear resistant composite layers* wygłosiła doc. dr Judit Pazman z Dunaujvarosi Foiskola (Węgry). A potem wszystko potoczyło się tak jak w poprzednich latach. W konkurencji z innymi zespołami, za propozycje rozwiązań zadania postawionego przez Solaris Bus & Coach S.A., zwyciężył prawdziwie międzynarodowy team w składzie: **Katarzyna Przybylska**, **Ksawery Fryczyński** (oboje z WMRIiT), **Paweł Zúlsdorff** (WBMiZ), **Peter Lovenjak** (Słowenia), **Laszlo Tamas Princz** (Węgry).

Z ałożeniem jesiennych zjazdów IAESTE Polska jest oficjalne rozpoczęcie nowego sezonu pracy Stowarzyszenia, poprzez podsumowanie działań poprzedniego roku akademickiego i przedstawienie planów na kolejny. Ponadto w programie przewidziano także kilkugodzinne szkolenia dla trzech grup roboczych.

W tym roku tematami warsztatów były: udoskonalanie procesów wymiany praktyk zagranicznych, skuteczne pozyskiwanie ofert praktyk dla studentów zagranicznych oraz nowoczesne techniki promowania Organizacji podczas Jesiennej Akcji Rekrutacyjnej.

IAESTE ZJAZD PAŹDZIERNIKOWY 2013

W dniach 4-6 października odbył się Zjazd Październikowy IAESTE Polska objęty patronatem honorowym Politechniki Poznańskiej. Przygotowania trwały od sierpnia, a czy było warto? Zdecydowanie tak!



Choć tegoroczny zjazd miał mieć charakter przede wszystkim szkoleniowy, to jednak wzbogacony został o dodatkowy, bardzo atrakcyjny element. Otóż już od pewnego czasu członkowie Komitetu Lokalnego IAESTE Poznań zastanawiali się, w jaki sposób podziękować za współpracę instytutom Politechniki Poznańskiej, firmom oraz sponsorom - Bal IAESTE okazał się strzałem w dziesiątkę.

W sobotę 5 października w Akademickim Centrum Kultury „TROPS” o godzinie 20.00 powitano przybyłych gości. Bal uświetnił swoim wystąpieniem przedstawiciel Władz Uczelni – prorektor ds. edukacji ustawicznej, prof. dr hab. inż.



Stefan Trzcieliński. Prezydent IAESTE Polska - Paweł Serniak oraz Prezes Komitetu Lokalnego IAESTE Poznań - Hanna Zawadzka wygłosili przemówienie, po czym wręczono oficjalne podziękowania za współpracę oraz skromne upominki wraz z gadżetami. Zostały one ufundowane przez sponsorów – merlin.pl, Bank Zachodni WBK oraz Pizza Taxi.

Wymianę wrażeń między przedstawicielami firm oraz pozostałymi uczestnikami umilała muzyka duetu fletowo-gitarowego. Po zakończeniu oficjalnej części nie pozostało nic, jak tylko przyłączyć się do zabawy. Nie zabrakło odtąnczenia IAESTE Dance – oficjalnego tańca Organizacji, słynnego na cały świat.

Patroni medialni – Radio Afera oraz telewizja studencka Politechniki Poznańskiej spacja.tv zadbali o to, by po zjeździe został medialny ślad. Już niedługo będzie można zobaczyć wywiad, którego udzielił prof. dr hab. inż. Stefan Trzcieliński. Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji ze Zjazdu na oficjalnym fan page'u: www.facebook.com/IAESTEPoznan.

Zjazd Październikowy został jednogłośnie okrzyknięty sukcesem Komitetu Lokalnego IAESTE Poznań – zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym. Skłoniło to do refleksji przedstawicieli innych polskich Komitetów co do jakości oraz prestiżu organizowanych w przyszłości jesiennych zjazdów ogólnopolskich. KL działający przy Politechnice Poznańskiej pokazał całej Polsce co potrafi, a jego mocna pozycja pozostała niezachwiana.

Marta Pozaroszczyk

IM SIĘ UDAŁO!

Koło Naukowe Studentów Budownictwa zaprosiło na sale wykładowe Politechniki Poznańskiej przedstawicieli projektu **Im się udało** - kampanii promującej ideę przedsiębiorczości akademickiej w Wielkopolsce. Celem projektu jest rozwój kultury przedsiębiorczości w środowisku akademickim na kierunkach inżyniersko-technicznych i informatycznych.

W dniach 28-29 listopada odbyły się spotkania z przedsiębiorcami, na których omówiono główne zagrożenia i problemy wynikające z zakładania oraz prowadzenia wła-

snej firmy. Były one otwarte dla wszystkich studentów Politechniki Poznańskiej, jednak ze względu na tematykę związaną z odnawialnymi źródłami energii, największym zainteresowaniem cieszyły się

wśród studentów z kierunków budownictwa i inżynierii środowiska.

Seminaria prowadzone przez przedsiębiorców dotyczyły możliwości pozyski-

wania funduszy unijnych, franchisingu, działalności Specjalnych Stref Ekonomicznych (SSE) i korzyści podatkowych wynikających z ich istnienia w Polsce, tworzenia poprawnego biznesplanu tudzież kodeksu spółek handlowych. Poza seminariami studenci uczestniczyli w spotkaniach ze specjalistami branży odnawialnych źródeł energii (OZE) i IT, którzy omówili inne niż środki europejskie, możliwości pozyskiwania finansowania na prowadzenie własnej działalności. Pojawili się również

przedstawiciele Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości – jednostki skupiającej elitę młodych osób przekuwających swoje pasje i motywacje w realny biznes.

Założenie własnej firmy jest ścieżką, którą podąża wielu młodych Polaków. Nie każdemu jest jednak pisany sukces. Mogą na niego liczyć osoby z inicjatywą, którzy potrafią szybko dostosowywać się do zaistniałych sytuacji (czasem mocno zaskakujących) i uparcie dążą do celu.

Projekt *Im się udało* to prawdziwa szansa dla osób ze społeczności akademickiej. Wieloletnia praktyka przedstawicieli kampanii daje ambitnym studentom doskonałe źródło informacji i inspiracji, które oczywiście nie przesądzą o sukcesie, ale uczynią pierwszy krok łatwiejszym.

Łukasz Starosta

25 października 2013 r. w Warszawie odbyła się I Ogólnopolska Studencka Konferencja Geotechniczna GEOFORUM. Wydarzenie wspólnymi siłami zorganizowały Koła Naukowe Politechniki Warszawskiej, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz Politechniki Poznańskiej. Naszą uczelnię reprezentowali dumnie członkowie Koła Naukowego Studentów Budownictwa: **Justyna Wieczorek** oraz **Arkadiusz Borkowski**, którzy za swoje prace otrzymali wyróżnienie, a także **Wojtek Sokołowski, Michał Daniel, Jakub Świdurski, Bartosz Pospiech, Mateusz Osesek**.

GEOFORUM zgromadziło ambitnych pasjonatów geotechnicznych aspektów budownictwa z całej Polski. Studenci prezentujący referaty mieli trudne zadanie - musieli przekonać do siebie zarówno jury, jak i słuchaczy. Aby lepiej wykorzystać potencjał referatów, pogrupowano je w trzy panele tematyczne. Większość poruszała bardzo złożone, stricte naukowe zagadnienia i niestety zaprezentowanie ich w sposób jasny, przejrzysty, ale przede wszystkim pasjonujący dla słuchaczy okazało się być najtrudniejszym zadaniem. Wydarzenie zainaugurował Prezydent Polskiego Komitetu Geotechniki - prof. dr hab. inż. Zbigniew Lechowicz, wygłaszając prezentację na temat: *Wyznaczania parametrów geotechnicznych na podstawie badań laboratoryjnych i badań in situ*. Podczas prelekcji jednego ze sponsorów wywiązała się ciekawa dys-

kusja, której poziom naukowy wywarł na wszystkich słuchaczach ogromne wrażenie.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu miało miejsce w Centrum Wodnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Część oficjalną poprzedziło zwiedzanie laboratoriów. Reprezentacja naszej uczelni miała możliwość zapoznania się m. in. z pracownią geotechniczną, wytrzymałości materiałów, hydrologiczną i hydrauliczną oraz laboratorium badań nad geosyntetykami. Wszystkie sale wyposażone były w godny pozazdroszczenia, najwyższej klasy sprzęt laboratoryjny.

Ostatnim oficjalnym punktem Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej było rozdanie nagród i trzech wyróżnień, z których dwa powędrowały na ręce członków KNSB Politechniki Poznańskiej. Ukoronowaniem całego wydarzenia był bankiet przygotowany przez koło naukowe SGG, w którym wzięli

udział wszyscy uczestnicy komitetu naukowego i władze uczelni. Przy wspólnym toaście raz jeszcze podsumowano przebieg konferencji, a także zapowiedziano realizację drugiej edycji Studenckiej Konferencji Geotechnicznej.

Oprócz studentów biorących udział w konkursie referatów do Warszawy pojechał również Zarząd Koła Naukowego Studentów Budownictwa, który postawił sobie za cel obserwację, zbieranie uwag oraz wyciąganie wniosków z przebiegu całej imprezy. Zdobytą wiedzę posłuży zaś do organizacji I Ogólnopolskiej Konferencji Budowlanej BUDMIKA, która odbędzie się już w przyszłym roku w dniach 23-25.04.2014 r. na terenie Politechniki Poznańskiej.

Serdecznie zapraszamy do śledzenia wydarzenia na naszym profilu na Facebook'u oraz stronie internetowej: www.budmika.put.poznan.pl

Natalia Goździejewska

GRUNT to dobry grunt!

Enactus

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

Organizacja Enactus powstała w Stanach Zjednoczonych w 1975 roku i pod nazwą SIFE funkcjonowała do 2012 roku. Obecnie zrzesza ponad 62.000 studentów z ponad 1.600 uczelni w 36 krajach, w tym w Polsce. Jest to największe stowarzyszenie łączące obecnych liderów biznesu z liderami przyszłości - zdolnymi i aktywnymi studentami. Zespoły Enactus realizują projekty skierowane do lokalnych społeczności w celu pobudzenia w nich przedsiębiorczości, która trwale poprawi ich standard życia oraz przyczyni się do powstania nowych przedsiębiorstw lub naprawy już istniejących spółek.

Zespół Enactus Politechniki Poznańskiej liczy obecnie 20 osób i działa przy Wydziale Inżynierii Zarządzania, realizując od 2001 roku 3 projekty.

Efekty działania lokalnych zespołów Enactus są raz w roku weryfikowane podczas Krajowego Konkursu Enactus przez jury, w którego skład wchodzi członkowie i prezesi zarządu największych przedsiębiorstw w kraju.

PROJEKTY:

Break the Cyber_Ice

Stanowi on kontynuację dotychczasowego *Lovely Grannies*, który został nagrodzony za najbardziej innowacyjny projekt na Krajowym Konkursie SIFE w 2011 r.

Grupą docelową są seniorzy, którym poprzez regularne szkolenia pomagamy opanować trudną dla nich sztukę obsługi komputera, będącą umiejętnością niezbędną do sprawnego funkcjonowania i pozyskiwania informacji w XXI wieku.

Uczymy przede wszystkim podstaw, a więc budowy komputera, obsługi naj-



prostszych programów oraz stron internetowych. Dzięki naszym staraniom zacierają się granice wykluczenia informacyjnego.

PUT back to school

Celem projektu jest pomoc młodzieży w wieku gimnazjalnym w wyborze dalszej drogi edukacji. Dla nastolatka jest to zadanie trudne, które wymaga świadomości swoich celów. Można wybrać szkołę zawodową, można także podążać dalej. Musimy jedynie odpowiedzieć sobie na pytanie: jaki kierunek będzie dla młodego człowieka najodpowiedniejszy?

Chcemy pomóc nie tylko gimnazjalistom, ale także kołom naukowym, które działają na Politechnice Poznańskiej. To one w znacznej mierze mogą pokazać młodszemu kolegom wachlarz możliwości, jakie czekają ich w świecie nauk ścisłych oraz aktywizować ich działalność.

Nawiązaliśmy kontakt z 10 Kołami Naukowymi zarejestrowanymi na Politechnice Poznańskiej i we współpracy z nimi przygotowujemy cykl szkoleń zachęcających gimnazjalistów do poznania nauk ścisłych. Zajęcia są różnorodne i obejmują wiele tematów: na początku spotkania uczestnicy zapoznają się z teorią po to, by później przejść do etapu interaktywnego, pobudzającego ich kreatywność.

Przy projekcie współpracujemy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, organizatorem projektu *Link do przyszłości*.

Healthy Eating Habits

Realizację projektu *Healthy Eating Habits* rozpoczęliśmy w październiku tego roku i całość jest jeszcze na początkowym etapie. Za główny cel stawiamy sobie budowanie zdrowych nawyków żywieniowych u dzieci w wieku 7-10 lat, ponieważ często ich nie posiadają, a rodzice nie poświęcają wystarczającej uwagi zdrowemu żywieniu swojego potomstwa.

Chcemy to naprawić, dlatego nasze działania będą polegały na współpracy z dietetykiem, który pomoże przygotować informacje z zakresu zdrowego żywienia, natomiast zewnętrzni partnerzy pomogą w finansowaniu i promocji naszych działań. Dzięki temu nauczyciele będą mogli przekazywać zdobytą wiedzę kolejnym rocznikom, a rodzice świadomie wybierać produkty dla swoich dzieci. Chcemy przeciwdziałać otyłości, którą w dzisiejszych czasach zagrożonych jest wielu młodych ludzi.

Kontakt:

<http://www.enactus.put.poznan.pl>

enactusput@gmail.com

enactus@gmail.com

<https://www.facebook.com/EnactusPut>

Opiekunowie naukowci:
dr inż. Arkadiusz Borowiec
dr Agnieszka Krugielka

Tomasz Gens
Prezes koła

LASEROWE LOGO

Michał Małecki, obecnie student siódmego semestru studiów na kierunku mechanika i budowa maszyn na WBMiZ oraz uczestnik projektu studiów zamawianych: Mechanika i Budowa Maszyn kierunkiem twoich sukcesów, w ramach pracy inżynierskiej wykonał logo Politechniki Poznańskiej wycinane techniką laserową z wypolerowanej stali kwasoodpornej. Opracowane logo składa się z trzech części, a jedną z nich jest koło zębate, którego usytuowanie sprawia wrażenie trzeciego wymiaru. Jak przyznaje autor, największe trudności sprawiło mu dostosowanie rysunku, szczególnie detali korony i orła, do wymogów programu TruTops. Logo wykonane zostało w za-

kładzie budowy maszyn SOLBET-ZREMB należącym do Grupy Kapitałowej SOL-



BET, z którą Michał Małecki od kilku lat współpracuje. Promotorem pracy inżynierskiej pt.: *Porównanie jakości cięcia blach stalowych wybranymi technikami* jest **dr inż. Krzysztof Grześkowiak**.

Inspiracją do wykonania logo były zarówno wcześniejsze studia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu, jak i wiedza oraz umiejętności praktyczne nabyte w trakcie studiów na Wydziale Budowy Maszyn i Zarządzania. Cenną umiejętnością Michała Małeckiego jest zastosowanie uzyskanej wiedzy ekonomicznej i technicznej w praktyce.

lk

Wystawa dyplomowa studentów Edukacji Artystycznej w Galerii Drewutnia

Tworzyli oni prace dyplomowe z dziedziny grafiki projektowej, ceramiki oraz malarstwa. Mimo że to tylko trzy przedmioty profilu dyplomowania, różnorodność prac robiła ogromne wrażenie. Sama grafika projektowa niesie ze sobą nieskończony wachlarz możliwości - od plakatu o tematyce społecznej, poprzez książkę artystyczną, aż po identyfikację wizualną. A trzeba pamiętać, że każdy w swojej pracy starał się zaprezentować swój indywidualny styl, charakter i zainteresowania. Na ścianach galerii można było obejrzeć między innymi rezultaty próby zmierzenia się z poznańską typografią - artystyczne przedstawienie łamańców językowych, nietuzinkowy projekt

5-go listopada w studenckiej Galerii Drewutnia odbył się wernisaż prac dyplomowych studentów Edukacji Artystycznej w zakresie sztuk plastycznych. Wydarzenie to jest tym bardziej interesujące, że dotyczy pierwszych studentów, którzy opuścili mury Politechniki Poznańskiej z tytułem licencjata edukacji artystycznej.

książki, którą można czytać zarówno w sposób tradycyjny, jak i na wspak; czy plakaty w oryginalny sposób promujące największe miasta Wielkopolski. Jednak

dyplomy to nie tylko grafika projektowa. Szczególne wyrazy uznania należą się ceramiczkom - proces tworzenia rzeźb był dla nich nieustanną walką

z czasem, a glina szamotowa wyjątkowo nie lubi pośpiechu. Wzniesienie dużych form wymagało ogromnego poświęcenia, zaangażowania i ostrożności. Ciężka praca się opłacała: rzeźby przykuwają uwagę pięknymi formami oraz fantazyjnymi szklivami i ostatecznie zrywają z przekonaniem, że ceramika to tylko małe formy użytkowe. To właśnie ceramiki wzbudziły największe zainteresowanie na facebookowym profilu Galerii Drewutnia, gdzie członkowie koła naukowego EduArt dawali przedsmak



tego, co można będzie zobaczyć podczas otwarcia wystawy. Przed wernisażem prace zaprezentowano nie tylko na facebooku. W październiku część grafik i ceramik została wystawiona również w Centrum Wykładowym na Piotrowie. Otwarcie wystawy było jedyną w swoim rodzaju okazją, by podzielić się uwagami na temat prac z samymi autorami i uzyskać od nich wiele informacji, z czego, ku radości twórców, chętnie korzystano. Dyskusje były tym bardziej satysfakcjonujące dla artystów, że pod ich adresem padło wiele pochwał.

Ograniczona przestrzeń Drewutni dała się we znaki organizatorom. Gabaryty niektórych prac okazały się przeszkodą nie do pokonania - nie zaprezentowano m.in. ogromnej mozaiki z nakrętek od butelek oraz części ceramiki. Jednak imponująca liczba pozostałych prac oraz

ich jakość nie dała odczuć tego braku.

Edukacja Artystyczna jako kierunek studiów istnieje na naszej uczelni od trzech lat. Wielokrotnie organizowane w Drewutni wystawy i warsztaty miały przybliżyć ten kierunek szerszemu gronu odbiorców. Jednak omawiana wystawa miała przede wszystkim za zadanie pokazać, że po prostu daliśmy radę, że trzy lata ciężkiej pracy nie były czasem straconym, i że mamy powody, by prezentować swoją twórczość z dumą i radością. Podczas wernisażu padła również obietnica, którą na piśmie, czarno na białym, wobec wszystkich Czytelników chcę przytoczyć: *Studenci Edukacji Artystycznej w zakresie sztuk plastycznych na Politechnice Poznańskiej wraz z niżej podpisaną zobowiązują się dołożyć wszelkich starań, by kolejne wystawy niczym nie ustępowały tej, która odbyła*



się 5 listopada. Wszystkich, którzy pragną nas z tej obietnicy rozliczać, zapraszam w imieniu członków koła naukowego EduArt do Galerii Drewutnia.

Lidia Sieradzka

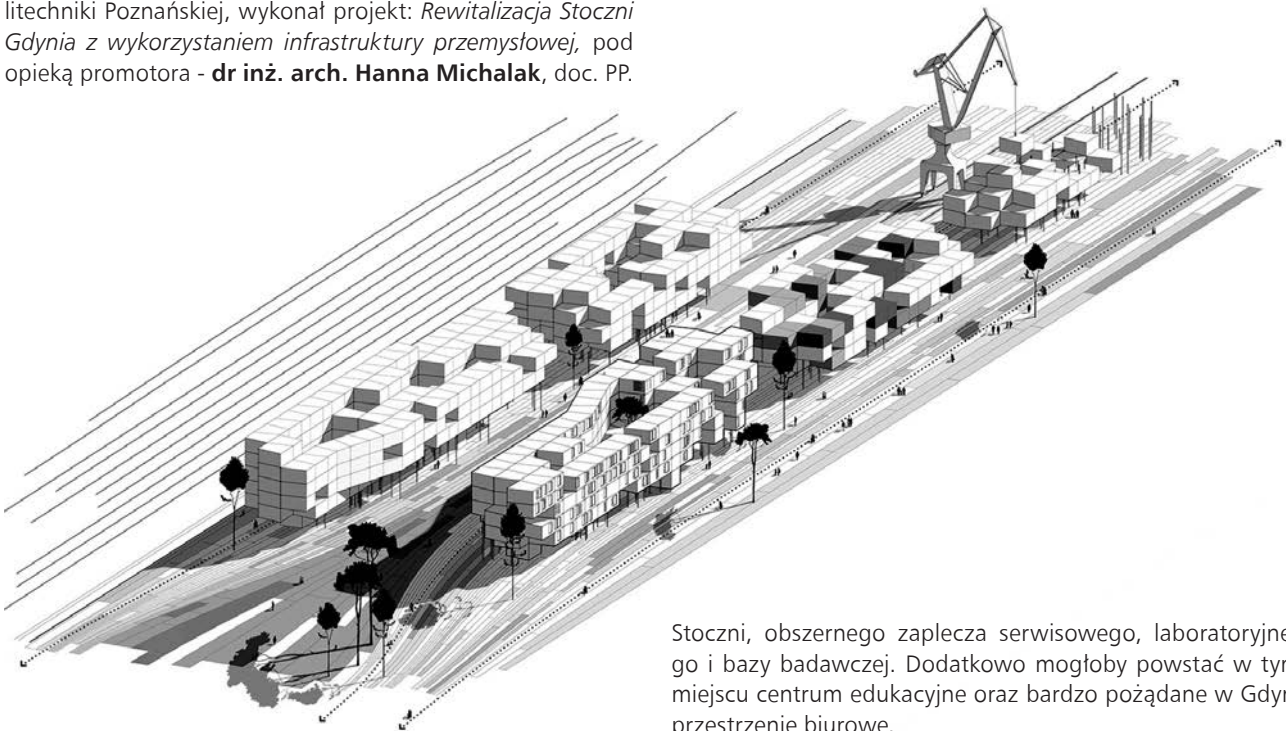
Rewitalizacja stoczni Gdynia – czyli jak wyhodować miasto...

Stanisław Młyński - student Wydziału Architektury, zdobył Wyróżnienie Honorowe oraz nagrodę redakcji „ARCH” w konkursie na najlepszy dyplom roku.

Ten prestiżowy konkurs organizowany przez Stowarzyszenie Architektów Polskich ma na celu wyłonienie najlepszej pracy dyplomowej wykonanej na wydziałach architektury wszystkich polskich uczelni. W tym roku do udziału w konkursie ogólnokrajowym dopuszczono w sumie 36 projektów dyplomowych z 12-tu uczelni architektonicznych.

Mgr inż. arch. Stanisław Młyński, obecnie absolwent Politechniki Poznańskiej, wykonał projekt: *Rewitalizacja Stoczni Gdynia z wykorzystaniem infrastruktury przemysłowej*, pod opieką promotora - **dr inż. arch. Hanna Michalak**, doc. PP.

starałem się analizować wpływ zastosowanych rozwiązań na miasto oraz mieć na uwadze problemy, z jakimi obecnie boryka się Gdynia. W swoim opracowaniu proponuję, aby zakład tworzył zaawansowane technologicznie konstrukcje morskie, np. farmy wiatrowe (szacuje się, że ten sektor przemysłu pozwoliłby stworzyć ponad 8000 nowych miejsc pracy). Przedsięwzięcie to będzie wiązało się z wykreowaniem, np. na porzuconych obszarach zlokalizowanych wokół



Autor o swojej pracy:

Projekt jest próbą ożywienia i rewitalizacji dawnej Stoczni Gdynia, przy pełnym zrozumieniu potencjału istniejącej infrastruktury, sytuacji ekonomicznej i aspektów społecznych, które są nierozdzielnie związane z funkcjonowaniem tego obszaru. Program wykorzystuje dostępną materię w celu dokonania pozytywnej ewolucji miejsca. Przywrócenie Stoczni do życia ma być impulsem do dynamicznego rozwoju nauki i działań kreatywnych. Na każdym etapie projektowania

Stoczni, obszernego zaplecza serwisowego, laboratoryjnego i bazy badawczej. Dodatkowo mogłoby powstać w tym miejscu centrum edukacyjne oraz bardzo pożądane w Gdyni przestrzenie biurowe.

Ważnym elementem koncepcji jest propozycja wyprodukowania zabudowy przy użyciu linii montażowych Stoczni. Poszukując rozwiązań, które maksymalnie wykorzystająby potencjał zakładu, znalazłem inspirację w Naturze i zależnościach w niej występujących. To budowa organizmów wielokomórkowych i ich możliwości skalowania, rozrostu i adaptacji są procesami, które po przetłumaczeniu na język geometrii, stanowiły przyczynek do zastosowania systemu modułowego. Projekt opisuje każdą pojedynczą „komórkę”



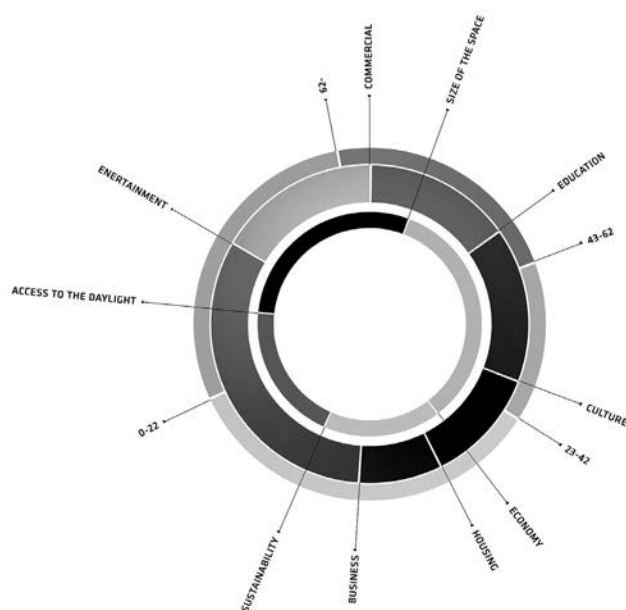
mającego rozwinąć się urb(org)anizmu, nadając jej indywidualne cechy. Kompozycja urbanistyczna wynika z interesującego układu liniowego, który został utworzony przez dawne torowiska. Na tym płynnym planie rozmieszczone zostały struktury z wstępnie przyjętymi funkcjami. Następnie skala i kształt przestrzeni zostały zoptymalizowane pod względem integracji przyszłych użytkowników i lokalizacji przestrzeni publicznych.

Budowa elementów, z których składają się budynki, wynika z założeń urbanistycznych - determinując w ten sposób kształt i charakter przestrzeni. Obiekty mają stać się dynamicznymi strukturami, odpowiadającymi na aktualne potrzeby społeczeństwa, przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska naturalnego. Jedną z największych zalet zastosowania konstrukcji modułowej jest możliwość dokonywania zmian i ewolucji struktury. Aby proces ten przebiegał prawidłowo, zaproponowałem system samoregulacji, polegający na relacji modułu z sąsiednimi elementami.

Kolejnym ważnym etapem projektu było empiryczne sprawdzenie założeń projektowych. Pomorzenie zostali zaproszeni do wykreowania struktury, która będzie odpowiedzią na ich oczekiwania, zachowując jednocześnie zasady samoregulacji. Współdziałanie przy tworzeniu budynku z potencjalnymi mieszkańcami okazało się doświadczeniem niezwykle inspirującym. Dało mi możliwość pełniejszego zrozumienia faktu, że rysując linie mające tworzyć w przyszłości przestrzeń, kreujemy miejsce egzystencji i po części styl życia konkretnej osoby. Mam nadzieję, że zaangażowanie przyszłych mieszkańców i ich partycypacja przy tworzeniu struktury, może pozytywnie wpływać na ich większą integrację z tym miejscem. Podjąłem się więc próby stworzenia architektury, która z jednej strony czerpie z dostępnych zasobów i wykorzystuje potencjał miejsca, z drugiej zaś będzie mogła reagować na zmiany środowiska, w którym istnieje (kryzysy ekonomiczne, zmiany preferencji lub potrzeba szybkiego wzrostu). Zaproponowane funkcjonowanie tego obszaru Gdyni ma być wciąż żywym procesem.

Red.

Polecamy strony internetowe,
na których Autor umieścił filmy dotyczące projektu.
Idea: <https://vimeo.com/43742781>
Event: <https://vimeo.com/28888971>



XII KONFERENCJA NAUKOWO-TECHNICZNA

Kierunki modyfikacji i zastosowań **tworzyw** **polimerowych**

Od kilku lat konferencja ta odbywa się co 3 lata i stanowi ważny na mapie Polski punkt spotkań przedstawicieli nauki i przemysłu z dziedziny inżynierii materiałowej i przetwórstwa tworzyw sztucznych. Organizatorami tego sympozjum był Zakład Tworzyw Sztucznych Politechniki Poznańskiej przy współudziale Sekcji Tworzyw Sztucznych OW SIMP w Poznaniu. Konferencji przewodniczył prof. dr hab. inż. Tomasz Sterzyński z Politechniki Poznańskiej, natomiast zastępcą przewodniczącego była dr hab. Krystyna Kelar, prof. nadzw. PP. Komitetem Naukowym kierował prof. dr hab. Marian Żenkiewicz z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, natomiast Komitetem Organizacyjnym - dr inż. Marek Szostak (Politechnika Poznańska).

W konferencji wzięli udział uczestnicy z 11 ośrodków naukowych, takich jak: Centralny Instytut Ochrony Pracy, Instytut Chemii Przemysłowej im. prof. Ignacego

Mościckiego, Instytut Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników, Politechnika Częstochowska, Politechnika Krakowska, Politechnika Wrocławska, Slovak University of Technology, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy oraz Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie. Gospodarza, czyli Politechnikę Poznańską, reprezentowali przedstawiciele z 3 wydziałów:

Budowy Maszyn i Zarządzania, Technologii Chemicznej oraz Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Ponadto w konferencji wzięli udział przedstawiciele 5 firm: Albis Polska, GTX Hanex Plastic, Netzsch, Poli-Eco Tworzywa Sztuczne Sp. z o.o., Quadrant EPP Kaprolan Sp. z o.o. i MPTS sp. z o.o.

Tematyka konferencji obejmowała przede wszystkim zagadnienia z dziedziny inżynierii materiałowej związane z materiałami polimerowymi o specjalnych właściwościach biodegradowal-

nych.



nych i biobójczych. Ciekawym punktem obrad była również sesja dotycząca modyfikacji tworzyw sztucznych nano-cząstkami na bazie krzemionki. Omówiono wielościenne, oligomeryczne silseskwioxany (POSS) pełniące funkcję napelnaczy zarówno termoplastów, jak i duroplastów – interesujące zwłaszcza ze względu na ich możliwości aplikacyjne. Część wystąpień dotyczyła również tematyki przetwórstwa tworzyw sztucznych, w szczególności technologii wytryskiwania.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął się wykładem plenarnym zaprezentowanym przez prof. dr. hab. inż. Marka Bielińskiego pt.: *Granulaty polimerowe – koncentraty funkcjonalne*. Ogólnie w ramach programu naukowego w 6 sesjach zaprezentowano 10 referatów oraz 15 komunikatów. Ponadto Redaktor Naczelna czasopisma Polimery - mgr inż. Barbara Witowska-Mocek

przedstawiła komunikat dotyczący internetowej bazy danych aparatury do przetwórstwa i charakterystyki materiałów polimerowych. Inicjatywa powstania takiej bazy zrodziła się w Rydzynie 6 lat temu. Cieszymy się, że została ona zrealizowana (aparaturapolimery.ichp.pl). Sesja posterowa, która odbyła się 2. dnia konferencji obejmowała 24 tematy. Uczestnicy tej sesji brali udział w konkursie na 3 najlepsze postery. Komisja w składzie: prof. dr hab inż. M. Bieliński, dr hab. inż. Aleksander Prociak oraz mgr inż. Barbara Witowska-Mocek przyznała pierwsze miejsce **dr inż. Dorocie Czarneckiej-Komorowskiej** z Politechniki Poznańskiej za pracę pt. *Nanokompozyty POM/POSS-struktura i właściwości termiczne*. Drugie miejsce ex aequo zajęły panie: **dr Joanna Adamiak** z Instytutu Chemii Przemysłowej im. prof. Ignacego Mościckiego oraz **dr Ewa Olewnik** z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Streszczenia wszystkich zgłoszonych tematów zostały zamieszczone na stronie konferencji <http://plastics.put.poznan.pl/konf13/streszczenia.pdf>, natomiast 35 wybranych artykułów opublikowano w tegorocznym 3. numerze czasopisma naukowo-technicznego: *Przetwórstwo Tworzyw*. Podsumowując tegoroczną edycję konferencji prof. Sterzyński, wzorem lat poprzednich, podziękował za owocne dyskusje zarówno podczas prezentacji, jak i w przerwach konferencji, które przyczyniły się do integracji i rozwoju współpracy naukowców zajmujących się szeroko rozumianymi polimerami. Kolejna 13. edycja Konferencji odbędzie się w 2016 roku tradycyjnie w Rydzynie.

Dr inż. Monika Knitter
Politechnika Poznańska

AKADEMICKIE KOŁO NAUKOWE KRÓTKOFALOWCÓW SP3PET POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

Koło Naukowe Krótkofalowców zostało wpisane do rejestru Organizacji Studenckich – Kół Naukowych w dniu 24 marca 2011 r. Odtąd mieści się ono na Wydziale Elektroniki i Telekomunikacji przy ulicy Polanka 3. Opiekunem naukowym jest **dr. hab. inż. Mieczysław Jessa**. Zgodnie z regulaminem do Koła mogą należeć studenci wszystkich wydziałów, pracownicy, oraz emerytowani pracownicy uczelni.

Prace Koła dotyczą dwóch płaszczyzn: działalności naukowej oraz promocji naszej uczelni. Zakres zainteresowań naukowych obejmuje m.in.: budowę anten, propagację fal radiowych, praktycz-

ną realizację urządzeń nadawczo-odbiorczych, alternatywne źródła zasilania (szczególnie w warunkach polowych), dystrybucję sygnałów czasu oraz danych (np. pogodowych).

Oprócz prac badawczych studenci biorą również udział w wykładach związanych z telekomunikacją i radiokomunikacją. Uczestniczą także w wyjazdach szkoleniowych i sesjach łączności. Do tej pory odwiedzili Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie dowiedzieli się wiele na temat budowy i zasady działania największego w Polsce radioteleskopu. Ponadto zwiedzili ośrodek nadawczy Programu I Polskiego Radia w Solcu

Kujawskim, w którym obejrzeli instalację nadajnika radiowego na fale długie o mocy około 1 MW oraz zapoznali się z pracą nowoczesnych central telekomunikacyjnych w Poznańskim Węźle Telekomunikacyjnym.

Poza wyjazdami szkoleniowymi Koło zapewnia swoim członkom różnego rodzaju kursy, m. in.: programowania układów FPGA, programowania mikrokontrolerów, telegrafii oraz szkolenie przygotowujące do egzaminu na świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej (w tym obsługa radia, praktyczna praca na radiostacji – zasada prowadzenia łączności, kurs telegrafii).

Jedną z form promowania naszej uczelni są zawody i turnieje krótkofalarskie. Członkowie Koła brali czynny udział w wielu z nich, np.: Hołdzie Powstańcom Wielkopolskim organizowanym przez Harcerski Klub Łączności „WILDA” SP3ZAC; Dniu Myśli Braterskiej – zawodach dla uczczenia założyciela światowego skautingu gen. Baden-Powella,



Operatorzy SP3PET podczas pracy na klubowej radiostacji FT950



Krótkofalowcy w Solcu Kujawskim

również zorganizowanych przez Harcerski Klub łączności „WILDA”. SP3ZAC; czy Turnieju Operatorów Poznańskich zorganizowanym przez Wojskowy Klub Krótkofalowców i Radioamatorów SP3PML, w którym zajęli I miejsce w kategorii stacji klubowych.

Aktywność Koła dotyczy także promocji uczelni poprzez aktywne propagowanie idei Nocy Naukowców wśród krótkofalowców oraz gości biorących udział w wykładach na temat radiokomunikacji i telekomunikacji oraz odwiedzających pokazy łączności, podczas których każdy mógł spróbować nawiązać łączność z innym użytkownikiem eteru. Dodatkową atrakcją zeszłorocznej szóstej edycji Nocy Naukowców był przyjazd rosyjskiej radiostacji wojskowej R140 na Starze 266.

Starem tym przyjechali krótkofalowcy z zaprzyjaźnionego klubu SP3KWA z Turku. Pomysł zrodził się podczas wyjazdu dydaktycznego w Kosewie i wszystkim, a szczególnie prezesowi klubu - Jurkowi SP3SLU, bardzo się spodobał.

Członkowie Koła realizują ideę pogłębiania wiedzy na tematy techniczne nie tylko na terenie uczelni. W grudniu 2011 roku odwiedzili szkołę podstawową w Swarzędzu z prezentacją amatorskich łączności radiowych. W sposób łatwy, przyjemny i w konwencji zabawy starali się oswoić dzieci z techniką radiową. Zwracali uwagę na jej praktyczne aspekty poprzez pokazy sprzętu i łączności ra-

diowych. Koledzy z którymi nawiązano łączność mówili o swoich ciekawych łącznościach z zagranicznymi korespondentami. Dzieci były bardzo zainteresowane prezentacją i zadawały wiele dociekliwych pytań, na które trzeba było bardzo szczegółowo odpowiadać. Prezentacja w szkole utwierdziła członków Koła w przekonaniu, że edukacja techniczna powinna zaczynać się już w szkole podstawowej.



Przyjazd Radiostacji R140 na pokaz w ramach Nocy Naukowców 2012

W dniu 11 kwietnia 2013 r. Koło wzięło czynny udział w Festiwalu Nauki i Sztuki. Na jego pokazy przyszło bardzo wielu młodych ludzi. Nasi koledzy Jurek – SP3DG, Łukasz – SQ3PML, Sławek – SQ3PLS i Marek – SQ3GOW opowiadali o łącznościach krótkofalarskich oraz przeprowadzili praktyczne pokazy. Wśród odwiedzających był jeden

z młodych kolegów, który „zaraził się” krótkofalarstwem podczas pokazów na Nocy Naukowców w 2012 r. Zrobił licencję nasłuchowca i jest członkiem Klubu SP3PGR. Mamy nadzieję, że za kilka lat zostanie studentem Politechniki Poznańskiej i dołączy do naszego Koła.

W planach Akademickiego Koła Naukowego są dalsze prace związane z alternatywnymi źródłami energii, dystrybucją sygnału czasu i danych oraz promowaniem Uczelni w środowisku radioamatorów w kraju i na świecie.

Jeżeli ktoś miałby ochotę pogłębić swoją wiedzę na temat radiokomunikacji, chce praktycznie wykonywać urządzenia elektroniczne oraz poznawać ludzi z całego świata, to może zgłosić się do naszego Koła. Zapraszamy wszystkich studentów i pracowników do pokoju 123 na Wydziale Elektroniki i Telekomunikacji, który znajduje się przy ulicy Polanka 3. Można się z nami skontaktować także za pomocą poczty email: kontakt_sp3pet@et.put.poznan.pl

inż. Jerzy Gumny
SP3FGI

www.sp3pet.put.poznan.pl

NOVOL



Firma NOVOL oferuje szeroka gamę specjalistycznych materiałów naprawczych i montażowych przeznaczonych do pracy w różnych branżach: produkty do renowacji powłok lakierniczych, materiały do montażu oraz pielęgnacji podłóg drewnianych, systemy samopoziomujących posadzek dla budownictwa sportowego i przemysłowego oraz materiały do prac w branży sztukniczej.

W ofercie NOVOL znajduje się także nowa, prestiżowa linia NOVOL for CLASSIC CAR, oparta na antykorozyjnej technologii lakierniczej do renowacji pojazdów zabytkowych.



NOVOL Sp. z o. o. PL 62-052 Komorniki, ul. Żabikowska 7/9, tel. +48 61 810 98 00, www.novol.pl, facebook.com/novolPL

SPECTRAL
COLOR TECHNOLOGY

PROFESSIONAL

INDUSTRIAL
COATING SYSTEMS NOVOL

Nautic

UTRA
LINE
spray


NOVOL
for classic car

NOVOFLOOR

SUPRA



IAESTE DAY się zaskoczyć

IAESTE DAY odbywa się 20 października i jest corocznym świętem naszej organizacji.

W tym roku IAESTE obchodzi 65. urodziny. Na całym świecie Komitety Lokalne celebrowały je na wiele różnych sposobów. Komitet Lokalny IAESTE, działający przy Politechnice Poznańskiej włączył się aktywnie do tego przedsięwzięcia i 23 października zorganizował niecodzienne świętowanie. Na dużej przestrzeni przed Centrum Wykładowym zorganizowaliśmy flash mob'a, polegającego na odtęczeniu IAESTE DANCE – prostego, lecz widowiskowego układu tanecznego. O tym, że spodobał się studentom świadczy fakt, że chętnie dołączali do

grupy tancerzy. Wysiłek został nagrodzony kolejną atrakcją – pizzą, przywiezioną zabytkową taksówką przez Pizza Taxi.

Wielki finał miał jednak dopiero nastąpić. Zakończyliśmy dzień huczną imprezą w Akademickim Centrum Kultury „TROPIS”. Podczas zabawy rozstrzygnięto konkurs, w którego puli nagród znalazły się m. in. semestralne kursy językowe, książki oraz touchpeny. Jeszcze raz gratulujemy zwycięzcom!

IAESTE DAY stanowił jednocześnie podsumowanie Jesiennej Akcji Rekrutacyj-

nej, której tegoroczne wyniki przekroczyły nasze najśmielsze oczekiwania. Już podczas spotkań organizacyjnych dla studentów pierwszego roku spotkaliśmy się z dużym zainteresowaniem. Pomogły nam również wywiady udzielone na antenie studenckiego radia AFERA. O wielkim sukcesie świadczy liczba nowych członków – nasze szeregi zasiłiło 20 osób.

Dzięki wewnętrznej integracji i zabawie, naładowaliśmy akumulatory przed najbardziej pracowitym okresem jakim jest Akcja Zbierania Ofert Praktyk (AZOP).

Kontakt:
pp.poznan@iaeste.pl
lub www.iaeste.put.poznan.pl

Zapraszamy również na naszego funpage'a na facebooku, wystarczy wpisać IAESTE Poznań.s



JUBILEUSZOWY KONCERT W NIEPOWTARZALNEJ SCENERII

20-lecie międzywojenne to czas rewii, wodewilu i pawich piór. Zestawienie pełnego przepychu świata burżuazji z ciężką pracą w fabrykach i folklorem miejskim Poznania stanowiło motyw przewodni jubileuszu 40-lecia Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej „Poligrodzianie”.

W sobotę 5 października 2013 roku, w dniu Galowego Koncertu Jubileuszowego zaproszeni goście nie pojechali do żadnej z poznańskich sal koncertowych, ale... do Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielski na poznańskim Dębcu. W tym nietypowym miejscu, wśród wagonów ustawiono scenę, na której „Poligrodzianie” świętowali swój kolejny Jubileusz. Pretekstem do zrealizowania takiego pomysłu było połączenie święta Zespołu z dwusetną rocznicą urodzin Hipolita Cegielskiego, znanego każde-

mu w naszym mieście XIX-wiecznego przemysłowca i działacza społecznego.

Koncert zgromadził wielu znakomitych gości – z Władzami Politechniki Poznańskiej na czele. Przy kawiarnianych stolikach w hali fabrycznej zasiedli m.in. przedstawiciele władz Miasta Poznania, Powiatu Poznańskiego i Województwa Wielkopolskiego oraz rektorzy innych uczelni naszego miasta. Nie zabrakło także przedstawicieli Zarządu Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielski. Najważniejsi byli jednak dawni artyści tworzący jedną wielką rodzinę „Poli-

grodzian”, którzy tego dnia zjechali do Poznania niemal z całego świata. Patronat honorowy nad Jubileuszem objęła Małżonka Prezydenta RP – pani Anna Komorowska.

„Poligrodzianie” uraczyli nas barwnym i dynamicznym widowiskiem *Akuratnie jak w Poznaniu*. W pierwszej części zaprezentowano tańce ludowe i scenki rodzajowe z różnych stron Polski: od Białego Jona z okolic Opoczna, poprzez tańce z Podegrodzia na Ziemi Sądeckiej, po pełnego ekspresji krakowiaka. Szczególnie gorącymi oklaskami nagrodzono nieco starszych artystów, nie występujących już w zespole.

W nastrój drugiej części koncertu wprowadził widzów film. Ukazywał on scenki rodzajowe z Poznania lat 20. i 30. XX wieku na tle przebojów z okresu międzywojennego, np. *Szarlatanka* czy *Sonny Boy*, we współczesnych aranżacjach oraz scenki prezentujące ówczesny folklor poznański - *Migana i łuzgania* wzbogaconą fragmentem *Blubrów Starego Marycha*. Poznański pejzaż

tamtych lat stworzono zestawiając elementy folkloru miejskiego z kulturą burżuazji, dobrobyt i przepych z ciężką pracą w fabrykach. Koncertowi towarzyszyły interesujące wystawy motoryzacji, malarstwa oraz sztuki użytkowej początków ubiegłego wieku.

Zespół Tańca Ludowego powstał na Politechnice Poznańskiej w 1973 roku. Od 1984 roku nosi nazwę Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej „Poligrodzianie”. Obecnie, wraz z 16-osobową, profesjonalną kapelą, liczy około 80 członków. W swoim programie ma tańce narodowe oraz folklor z 18 regionów Polski.

W swojej bogatej historii Zespół dał ponad 3 tysiące koncertów i odbył 130 podróży zagranicznych. Artyści dwukrotnie koncertowali przed Papieżem Janem



Pawłem II. Byli gośćmi m.in. prezydenta Malty i Nepalu, króla regionu Kota Kinabalu w Malezji, burmistrza Nowego Jorku oraz ministrów w Irlandii, Korei Południowej, Chin, Meksyku, Wenezeli, Turcji i Izraela.

Od 30 lat pod opieką „Poligrodzian” działa sekcja dziecięca – „Mali Poligrodzianie”.

Dotychczas swoje życie artystyczne z Zespołem związało ponad 500 tancerzy, wokalistów i muzyków.

Zespół szczyci się wieloma sukcesami – nagrodami i wyróżnieniami zdobytymi podczas przeglądów folklorystycznych w kraju i na całym świecie.

Ilona Długa

Rozmowa z Marzenną Biegałą-Howorską

KIEROWNIKIEM ZTL PP „POLIGRODZIANIE”

Skąd pomysł na połączenie w koncercie jubileuszowym folkloru, charakterystycznego dla Poligrodzian, z surowością hal fabrycznych „Cegielskiego”?

Współczesna kultura, nie tylko ludowa, musi być tak przedstawiana publiczności, by wzbudzić zainteresowanie. Nie wystarczy stanąć na scenie tradycyjnej sali koncertowej i zaśpiewać. Musimy iść z duchem czasu – intrygować, angażować, wywoływać, być może nawet skrajne emocje. Każdy artysta szuka takich możliwości, miejsc, połączenia środków interdyscyplinarnych. Także my chcieliśmy czegoś innego, dlatego weszliśmy w pomieszczenia industrialne. Cel został osiągnięty – koncert jubileuszowy z okazji 40-lecia „Poligrodzian” na pewno będzie w Poznaniu zapamiętany! Niewielu z widzów miało okazję zobaczenia hali produkcyjnej, zwłaszcza fabryki, która jest nierozdzielalną częścią Poznania, gdzie rozpoczynały się wydarzenia wa-

żące na historii całego kraju. Nieskromnie powiem, że nasz koncert był jednym z najbardziej kontrowersyjnych i spekta-

kularnych wydarzeń w Poznaniu w tym roku. I zapadnie w pamięci poznaniaków na lata!





W „Poligrodzian” angażujesz cały swój czas i pasję. Czy to wciąż jeszcze tylko praca, czy już Twój styl życia?

Oczywiście po tylu latach zaangażowania nie mogę traktować „Poligrodzian” wyłącznie jako pracy zawodowej wykonywanej w wyznaczonych godzinach. Jest to rzeczywiście swoisty sposób na życie – mam możliwość robić coś, co bardzo lubię. Zespół stanowi dla mnie odskocznnię od szarej codzienności, choć oczywiście nie oznacza to braku problemów.

Nawiązaliśmy wiele kontaktów z artystami z innych zespołów, często zagranicznych, występujemy w wielu miejscach Polski i całego świata, przed wspaniałą publicznością. Wielu z nas nie mogłoby sobie pozwolić np. na indywidualne podróże do Chin, gdzie byliśmy w ostatnich dniach. Nie poznawalibyśmy tylu wspaniałych ludzi, kultur...

Dochodzi do tego satysfakcja wynikająca z zadowolenia naszej publiczności, zainteresowania nami, nagród i wyróżnień, jakie zdobywamy... Daje mi to emocjonalne wsparcie i dodatkową siłę do funkcjonowania.

Co w tej pracy przynosi Ci najwięcej satysfakcji?

Kiedy wyjeżdżamy gdzieś i jesteśmy entuzjastycznie przyjmowani. Kiedy moi artyści, głównie studenci naszej Alma Mater, wychodzą na scenę, pokazują polski folklor i tradycje, które wzbudzają zachwyt, wywołują poruszenie. Nasze koncerty podobają się publiczności i jestem przekonana, że w niejednym widzu pozostaje fragment Polski – pokazany poprzez nasze widowiska. Każdorazowo pobyt Poligrodzian w jakimś mieście jest dostrzegany i nagłaśniany przez miejscowe mass media – to także stanowi ogromną promocję Polski. Czujemy się



więc trochę jak ambasadorzy kultury polskiej. Wyrazy sympatii otrzymujemy zarówno od obcokrajowców, jak i od miejscowej Polonii.

Jakie plany mają „Poligrodzianie” na najbliższą przyszłość?

Teraz chcemy trochę odpocząć i wrócić do podstawowej działalności. Jeśli chodzi o najbliższe tygodnie, mamy już zaproszenia na koncerty kolęd w grudniu – organizowane przez Urząd Miasta Poznania. Poza tym jak co roku zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzicami na Koncert Świąteczny, który odbędzie się 13 grudnia 2013 o godz. 18:00 w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej – Aula Magna ul. Piotrowo 2

Życzymy wielu sukcesów i czekamy na kolejne koncerty „Poligrodzian”.

Rozmawiała
Ilona Długa





Grupa Phoenix Contact powstała ponad 80 lat temu tworząc obecnie na całym świecie gęstą sieć zakładów i dystrybucji. Dziś jesteśmy liderem w technikach połączeń elektrycznych i automatyce przemysłowej. Wszystkie nasze produkty zajmują miejsce w systemach sterowania najbardziej odpowiedzialnych instalacji takich gałęzi przemysłu jak samochodowy, chemiczny, naftowo-gazowy, transportowy, telekomunikacyjny i wiele innych. Przedsiębiorstwo Phoenix Contact Wielkopolska funkcjonuje na terenie Nowego Tomysła od ponad 17 lat. Jest prężnie rozwijającym się przedsiębiorstwem, nowoczesnym i dynamicznym w swym działaniu.

Firma zatrudnia ponad 1700 osób i jest jednym z głównych pracodawców tego regionu. Cały czas istnienia to okres szybkiego rozwoju firmy, związany przede wszystkim z poszerzaniem produkowanego asortymentu jak i ciągłym doskonaleniem wyrobów, wdrażaniem nowych koncepcji i rozwiązań. Na przełomie ostatnich lat obok wydziałów produkcyjnych powstały działy rozwoju i doskonalenia gdzie konstruowane i budowane są najnowocześniejsze rozwiązania stosowane w produkcji obwodów oraz wyspecjalizowane automaty montażowe. Jesteśmy organizacją uczącą się a działania rozwojowe o tak szerokim zakresie jakim jest nasza samowystarczalność nie byłyby możliwe bez wsparcia specjalistów i fachowców, którzy zasilają swoją wiedzą wydział Budowy Maszyn.



Zdajemy sobie sprawę, że najważniejszym zasobem firmy są jej pracownicy a efektywność działania zaczyna się od ich dobrego przygotowania zawodowego właściwie kształtowanego zaangażowania. Wpływ na wyniki organizacji mają właśnie zdolności, wykształcenie, doświadczenie i motywacje każdego z naszych pracowników. Wierzymy, że ludzie są zasobem strategicznym, zdolnym do uczenia się i doskonalenia swego potencjału, są kreatywni i zdolni do myślenia twórczego. Dlatego potrafia budować nowe rozwiązania tak dla nas istotne.

Phoenix Contact Wielkopolska to nie tylko innowacyjne przedsiębiorstwo, to miejsce gdzie młodzi, pełni energii i zaangażowania ludzie mogą realizować wyznaczone przez siebie cele. Student ma możliwość odbycia praktyki lub stażu na stanowiskach takich jak:

- ☞ automatyk,
- ☞ inż. procesu,
- ☞ technolog,
- ☞ pracownik jakości,
- ☞ logistyk,
- ☞ konstruktor produktu, maszyn i urządzeń, form wytryskowych.

Aktualnie poszukujemy inżynierów po kierunkach:

- ☞ automatyka i robotyka
- ☞ mechatronika,
- ☞ inżynieria materiałowa
- ☞ mechanika i budowa maszyn
- ☞ zarządzanie i inżynieria produkcji i sąsiednie kierunki związane z techniką, technologią.

www.phoenixcontact.pl

Newsletter

Nr 06/2013 LISTOPAD / GRUDZIEŃ 2013 r.

Punktu Kontaktowego
7. Programu Ramowego UE
Politechniki Poznańskiej

AKTUALNOŚCI

UE upraszcza procedury w programie Horyzont 2020

W nowym programie ramowym, na który przeznaczonych ma być ponad 77 mld euro, uprościliśmy zasady finansowania projektów – mówiła podczas inauguracji programu **Horyzont 2020** w Warszawie komisarz ds. badań, innowacji i nauki UE **Maire Geoghegan-Quinn**.

Maire Geoghegan-Quinn zaznaczyła, że program **Horyzont 2020** zreformowano pod względem administracyjnym. Mniej skomplikowane mają być procedury zarówno przy przygotowywaniu wniosków, jak i przy rozliczaniu projektów, a dodatkowo skrócony ma być czas między wystaniem wniosku a otrzymaniem dotacji. *Ma to zachęcić badaczy, innowatorów, a także małe i średnie przedsiębiorstwa do udziału w programie* - zaznaczyła. Zapowiedziała, że pierwsze konkursy w ramach programu ogłoszone będą już 11 grudnia. Program ramowy Horyzont 2020 to największy program finansowania badań i innowacji w UE. Do 2020 r. na te cele przeznaczonych będzie ponad 70 mld euro.

Polski udział w programach ramowych jest wyraźnie coraz większy. W 5. Programie Ramowym 1760 projektów z Polski uzyskało środki na sumę 150 mln euro. W 6. Programie Ramowym 1876 projektów z Polski uzyskało kwotę 250 mln euro. W 7. Programie Ramowym 1815 projektów z Polski uzyskało fundusze na kwotę 370 mln euro - wymieniała minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka. Zaznaczyła, że Polska jest na 12. pozycji w UE, jeśli chodzi o liczbę zespołów realizu-

jących projekty w 7PR. *Co prawda nie przekłada się to jeszcze na wskaźniki uczestnictwa. Polska wykorzystuje zaledwie 1,2 proc. zasobów finansowych z 7PR. Najniższy wskaźnik jest przy zdobywaniu grantów, którymi dysponuje European Research Council, niemniej obserwujemy systematyczny wzrost ogólnej kwoty* - przyznała. Komisarz ds. badań, innowacji i nauki dodała, że w spośród 28 państw UE Polska zajmuje 19. miejsce, jeśli chodzi o odsetek tych, którym udało się uzyskać grant. *Polska może osiągnąć znacznie więcej* - przyznała i zaznaczyła, że udział Polski w programie ramowym można zwiększyć np. przy wsparciu Krajowych Punktów Kontaktowych. Geoghegan-Quinn zwróciła uwagę, że Polska przeszła kryzys w lepszym stanie niż inne państwa członkowskie i uniknęła recesji w latach 2008-2010 r. *Inne państwa mogą się uczyć z waszego doświadczenia. Ale by podtrzymać ten imponujący wzrost, Polska musi przyspieszyć swoje przejście w stronę gospodarki opartej na innowacjach. Wiem, że to niełatwe, (...) ale wiem też, że ten wysiłek się opłaci* - mówiła komisarz.

Celem **Horyzontu 2020** jest m.in. zapewnienie nowego, uproszczonego modelu finansowego (co ma usprawnić rozliczanie projektów), zachowanie równowagi pomiędzy małymi i dużymi projektami oraz wprowadzenie instrumentów wychodzących naprzeciw potrzebom krajów i regionów o niższym potencjale naukowym i innowacyjnym. Program **Horyzont 2020** skupia się na trzech głównych obszarach (tzw. filarach). Pierwszym z nich jest **Doskonałość w nauce (excellence in science)**. W ramach tego obszaru finansowane mają być pionierskie badania. Drugi filar to **Wiodąca pozycja w przemyśle (industrial leadership)**, zaś ostat-

ni stanowią badania na rzecz wyzwań społecznych (**societal challenges**). W tym obszarze mają być finansowane badania z dziedzin ważnych dla społeczeństwa, takich jak: zdrowie, zmiany demograficzne, zrównoważone rolnictwo i leśnictwo, badania mórz, ekologiczna energia i transport, klimat. Program **Horyzont 2020** ma być jednym z kilku mechanizmów finansowych, w ramach których polscy badacze i innowatorzy mogą się ubiegać o środki na swoje prace. Naukowcy, uczelnie oraz instytuty naukowe i badawcze mogą jeszcze korzystać z Programów Operacyjnych: **Inteligentny Rozwój, Wiedza, Edukacja i Rozwój, Polska Wschodnia**, a także z **Regionalnych Programów Operacyjnych**.

źródło: PAP - Nauka w Polsce
<http://goo.gl/6qqAfY>

Nowy serwis informacyjny dotyczący HORIZON2020

Komisja Europejska uruchomiła nowy serwis informacyjny HORIZON <http://horizon-magazine.eu/> skierowany do szerokiego grona odbiorców zainteresowanych najnowszymi osiągnięciami w badaniach finansowanych przez UE, innowacjami i ich wpływem na nasze życie codzienne.

HORIZON to także miejsce na wymianę opinii wybitnych naukowców, wynalazców i polityków na temat nowego programu ramowego **Horyzont 2020**.

Kluczowe tematy to biogospodarka, Unia Innowacji i kobiety w nauce. Ponadto będzie można poczytać ciekawe wywiady, obejrzeć nagrania wideo i galerię zdjęć związanych z badaniami naukowymi. To jednak przede wszystkim

źródło informacji o wynikach projektów finansowanych z programów ramowych i ich wkładzie w realizację celów UE związanych z inteligentnym i zrównoważonym wzrostem gospodarczym.

Naukowcy: mobilność jest korzystna, ale w Polsce uczonym jej brakuje

Naukowcy często korzystają ze staży w ośrodkach zagranicznych. Gorzej jest z mobilnością krajową, która nie ma u nas tradycji, nie ma też systemowego wsparcia dla rodzin młodych, migrujących badaczy - mówili w uczestnicy symposium *Mobilność polskich naukowców*.

Znaczenie doświadczeń zebranych podczas naukowej pracy za granicą podkreślał prezes Polskiej Akademii Nauk **prof. Michał Kleiber**. *Dlaczego uważam, że mobilność jest taka ważna? Ze względu na zmieniające się otoczenie, nowych ludzi, nowych nauczycieli, nową kulturę, w jakiej funkcjonujemy - także kulturę prowadzenia badań... Takie wyjazdy niesłuchanie nas wzbogacają, jako naukowców i jako ludzi* - podkreślił na warszawskim spotkaniu, zorganizowanym przez Akademię Młodych Uczonych.

Uważam, że z mobilnością międzynarodową polskich naukowców jest całkiem nieźle. Problem jest z mobilnością krajową - zauważył **prof. Wojciech Grochala** z Uniwersytetu Warszawskiego, członek interdyscyplinarnego zespołu ds. programu „Mobilność Plus” realizowanego przez resort nauki. Jego zdaniem jest ona „bardzo słabo adresowana” w różnych programach stypendialnych, finansowanych przez instytucje państwowe czy fundacje. Małe jest też oddolne zapotrzebowanie na mobilność: *Nie ma u nas takiej kultury. Brak jest strukturalnego wsparcia mobilności krajowej - takich, które zapewnią też wsparcie dla rodzin. Możemy mieć świetnego naukowca, ale jeżeli ma rodzinę, bez wsparcia się nie przeniesie* - mówił prof. Wojciech Grochala. Pod tym względem Polska różni się bardzo np. od Niemiec. *W typowym konkursie na stanowisko adiunkta w Polsce startują co najwyżej dwie osoby. O jedno sta-*

nowisko profesorskie na Wydziale Chemii Uniwersytetu Humboldta w Berlinie starało się aż 41 kandydatów z całego kraju! - podkreślał prof. Grochala.

O mobilności nie można myśleć tylko w kategoriach geograficznych. Nawet w Warszawie mało jest ludzi, którzy robią doktorat na uczelni, habilitację w PAN, a profesorami zostają na innej uczelni. W obrębie jednego miasta jest mała mobilność, a co dopiero mówić o przepływie geograficznym... - dodał **dr Grzegorz Pac**, reprezentujący ruch Obywatele Nauki.

Mała mobilność jest cechą polskiego modelu naukowego, który również odpowiada za wolny rozwój kariery naukowej - dodał wiceprezes PAN, **prof. Marek Chmielewski**. *Dawniej polski model kariery naukowej nazywało się efektem rury: jeśli się w nią wejdzie jako młody doktor, to na końcu wychodzi się jako profesor w tym samym ośrodku, co prowadzi do „dziedziczenia tematów”. To jest chore!* - zauważył. *- Na świecie nie robi się kariery naukowej tam, gdzie się robiło doktorat. A młody człowiek po stażu, mający ponad 30 lat, bez problemu może zgłosić dobrą tematykę, dobry projekt, i realizować go w innym ośrodku niż ten, gdzie robił doktorat.*

Zdaniem **prof. Włodzimierza Boleckiego** z Fundacji Nauki Polskiej, krajowa mobilność edukacyjna (na poziomie studiów licencjackich, magisterskich i doktoranckich - PAP) w Polsce zdarza się sporadycznie, gdyż nie jest zjawiskiem systemowym. Można to zmienić, zmuszając studentów do wyjazdów na inną uczelnię, uzależniając od tego wydawanie dyplomów. *Uniwersytety, które by wprowadziły taki obowiązek, byłyby punktowane, za punktami powinny iść pieniądze* - sugerował. *- Trudniej jest z mobilnością wykładowców. Proponuję, żeby utworzyć możliwość nawiązywania przez uniwersytety porozumień o wymianie wykładowców. W ramach tych umów układano by wspólne siatki godzin. Pracownik Uniwersytetu Warszawskiego - pozostając profesorem swojej uczelni - jeden lub dwa semestry prowadziłby zajęcia w Poznaniu, Szczecinie lub Krakowie.*

Z kolei zdaniem **dr. Konrada Osajdy** z Akademii Młodych Uczonych nadmierna mobilność krajowa jest zagrożeniem dla rozwoju nauki w Polsce. *Nie należy podejmować żadnych działań, które by tę mobilność stymulowały w sposób bardzo szeroki* - ostrzegał.

Jak tłumaczył, konieczność migracji młodych naukowców w obrębie kraju (zwłaszcza reprezentujących humanistykę) może ich zniechęcić do robienia kariery naukowej w Polsce. *Jeśli wprowadzimy obligatoryjną mobilność krajową, to osoby najzdolniejsze postawimy przed sytuacją wyboru: skoro muszę się przenieść, to ja wolę się przenieść do Niemiec, Francji czy USA, niż do innych ośrodków w Polsce. W efekcie spowodujemy, że zdolne osoby wypłyną z Polski jeszcze szerszym strumieniem. Czy to jest dobry kierunek do rozwoju polskiej nauki? Niekoniecznie* - ocenił.

Źródło: PAP - Nauka w Polsce
<http://tinyurl.com/qdlwmyh>

KONFERENCJE, SZKOLENIA, WARSZTATY

Aktualny wykaz organizowanych spotkań można znaleźć na następujących stronach:

www.kpk.pl
www.rpk.ppnt.poznan.pl
www.fp7.pl

(Sporządzono na podstawie:
Serwis Komisji Europejskiej, Serwis
KPK, Serwis MNiSW)

Zespół Punktu Kontaktowego 7. PR UE
Dział Spraw Naukowych

Warsztaty, eksperymenty i wykłady pod osłoną nocy

Anna Łoś

Nauka z pewnością nie jest nudna i tego dzisiaj doświadczycie – takimi słowami organizatorzy Nocy Naukowców witali się z tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami Wielkopolski.

Zamiast tradycyjnej wstęgi przecięto tasienki, do których przywiązane były baloniki z helem. Gdy wyleciały pod sam sufit, a na sali zgasy światła, najmłodszy otworzył buzię ze zdumienia. A to tylko wstęp do atrakcji, które na nich czekały.

W tym roku aż cztery poznańskie uczelnie otworzyły swoje bramy dla ciekawskich: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy i Akademia Wychowania Fizycznego. Oprócz nich zwiędzić można było również Centrum Superkomputerowo-Sieciowe.

Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem o godzinie 17, w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej trudno było się przecisnąć.

– Jesteśmy tu trzeci rok pod rząd, ale tym razem nie zdążyliśmy się na nic zarejestrować. Przyszedliśmy na Politechnikę, bo syn wybiera się na tę uczelnię – mówiła Elżbieta Kotowska.

Nauki ścisłe, eksperymenty i roboty najbardziej wciągnęły najmłodszych.



Młodzi chłopcy mieli okazję samodzielnie zaprogramować roboty przyszłości

– Robiłem podwodny ogródek, a później sztuczny śnieg i lod – chwalił się 7-letni Maciek po warsztatach Laboratorium Szalonego Chemika.

Naukowcy z AWF pierwszy raz wzięli udział w akcji. Przekonywali, że chociaż nie zakładają białych kitli, a sportowe buty, też potrafią nauczyć dbać o zdrowie. Tej nocy tłumaczyli np. czego można dowiedzieć się z kropli krwi, instruowali też jak dbać o właściwą postawę.

Była to już siódma Noc Naukowców w Poznaniu. Równocześnie w całej Europie na ponad 200 uczelniach odbyły się podobne warsztaty.



Dużym zainteresowaniem cieszyły się doświadczenia fizyczne

Głos Wielkopolski, 28 września 2013 r.

NOC NAUKOWCÓW 2013 W POZNANIU: JAKIE ATRAKCJE NAS CZEKAJĄ?

WWW.MMPPOZNAN.PL (2013-09-27 00:00:00)

www.mmpoznan.pl/460204/2013/9/27/noc-naukowcow-w-poznaniu-jakie-atrakcje-nas-czekaja?category=

27 września już po raz siódmy odbędzie się poznańska edycja Nocy Naukowców. Noc 2013 w Poznaniu: Jakże atr... Autor: archiwum/Radek Rakowski Impreza, której celem wizerunku naukowca oraz zbliżenie społeczeństwa i naukowców odbywa się w Poznaniu największych ośrodków akademickich: Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu im.

Adama Mickiewicza, Uniwersytetu Przyrodniczego i co jest nowością w tym roku Wychowania Fizycznego. Rokrocznie w wydarzenie angażuje się także Poznańskie Superkomputerowo-Sieciowe.

Noc Naukowców to 260 imprez z udziałem ponad 500 naukowców, która cieszy zainteresowaniem, o czym świadczy najlepiej fakt, że w ciągu trzech godzin poznańscy zarezerwować 12 tysięcy miejsc na wykłady i warsztaty objęte rejestracją.

A co konkretnie zaoferują nam uczniowie?

Politechnika Poznańska zaprasza na „Fizyka music show”, czyli pokazy muzyki z fizyką, „festiwal wysokich napięć”, czyli pokazy zjawisk zachodzących pod wysokim napięciem.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza zachęca do udziału w imprezie i odwiedzenia w Wydziałach Fizycznym, Biologii i Chemii. W Bibliotece Uniwersyteckiej będzie można stworzyć własną papeterę, na Wydziale Politycznym i Dziennikarstwa zaangażować się w realizację filmu, a na Wydziale Chemii stworzyć kosmetyki w „Laboratorium piękności” – mówi Anna Młynarczyk z UAM-u.

Niewątpliwie spragnionych wiedzy skusi także Wydział Prawa i Administracji, który proponuje wykład o „Prawie i Administracji”, czyli analizowanie strzałów w szkołach oraz „Pirata w sieci” – wykład o prawie w Internecie. UAM proponuje łącznie 100 wydarzeń, z czego 25 nie wymaga rejestracji.

Uniwersytet Przyrodniczy natomiast zaprasza na „Kosmici żyją”, czyli prelekcję na temat kosmosu, samych koni oraz warsztaty dla najmłodszych „Sztuczna krowa na wesoło”, a także na sześć warsztatów i pokazów dotyczących owadów, takich jak „Od pszczoły do świerszczy” czy „Owady”.

Akademia Wychowania Fizycznego zachęci młodych poznaniaków do uczestniczenia w zajęciach wychowania fizycznego, a starszych do uprawiania sportu – mówi Stanisław Kowalik. W jaki sposób zachęci? Poprzez wykłady, pokazy i warsztaty takie jak „Twoja krew prowadzi do zdrowia”, „Żeby chodzić, trzeba najpierw stać...”

www.mmpoznan.pl, 27 września 2013 r.

CZEGO NAUCZYSZ SIĘ NOCĄ?

WWW.FAKT.PL (2013-09-27 00:00:00)

www.fakt.pl/dobry-wiecie-podczas-nocy-naukowcow,artykuly,420639,1.html

Już dzisiaj odbędzie się organizowana w całej Europie „Noc Naukowców”. To wyjątkowy czas, kiedy uczelnie otwierają swoje podwoje przed publicznością. Poznańskie uczelnie, po raz kolejny przylączyły się do akcji i oferują wspaniałe pokazy, eksperymenty i warsztaty. [mj]

W piątek rusza Noc Naukowców

Już dzisiaj odbędzie się organizowana w całej Europie „Noc Naukowców”. To wyjątkowy czas, kiedy uczelnie otwierają swoje podwoje przed publicznością. Poznańskie uczelnie, po raz kolejny przylączyły się do akcji i oferują wspaniałe pokazy, eksperymenty i warsztaty.

Czy można zobaczyć widmo? Jak wygląda świat w alkoholach? Jak naprawić i odbudować zabytkowy motocykl dziadka? Na te i wiele więcej pytań będzie można znaleźć odpowiedź już dzisiaj.

Pierwsze spotkania ruszają od godz. 16. Na wiele z nich należało wcześniej się zapisać, jednak pozostało bardzo dużo warsztatów, na których wstęp jest wolny. Pokazy będą odbywać się w dziesięciu miejscach na terenie Poznania.

Aby jak najbardziej ułatwić poznaniakom dojazd na „Noc Naukowców”, Zarząd Transportu Miejskiego uruchomi specjalną bezpłatną linię autobusową. Odjazdy odbędą się z przystanku „Politechnika” oraz z Kampusu Morasko, co godzinę od 17 do 23. Program „Nocy Naukowców” można znaleźć TUTAJ. Trasa linii autobusowej „Noc Naukowców”: 1. Kampus UAM Morasko (pętla autobusowa linii nr 98) 2. Wydział Uniwersytetu Przyrodniczego (przystanek przy ul. Piłkowskiej 94) 3. Uniwersytet Przyrodniczy, przystanek Uniwersytet Przyrodniczy 4. Uniwersytet Przyrodniczy, przystanek ul. Wojska Polskiego (za UPP w stronę Gołębina) 5. ul. Libelta/al. Niepodległości przy DS Hanka (przystanki autobusowe, najbliższe Poznańskiemu Centrum Superkomputerowo-Sieciowemu) 6. CK Zamek (przystanek autobusowy przy al. Niepodległości za Fredry - najbliższy Wydziału Historycznego UAM) 7. Wydział Neofilologii UAM, al. Niepodległości (przystanek Niezłomnych) 8. Politechnika Poznańska, Kampus Piotrowo (przystanek tramwajowy) oraz skrzyżowanie ul. Jana Pawła II z ul. Kórnicką (przystanki tramwajowe Kórnicka) 9. Przystanek dla Akademii Wychowania Fizycznego, ul. Królowej Jadwigi, obok stacji Lotos Uniwersytet się wyprzedza Nie chcą Macierewicza na uczelni Niż demograficznie zabija słabe uczelnie

www.fakt.pl, 27 września 2013 r.

Noc Naukowców Wysokie napięcie przyciąga tłumy

Była już w tym roku Noc Muzeów, był Wicecór Kościółków, teraz przyszła pora na Noc Naukowców. W piątkowy wieczór można było m.in. własnoręcznie przygotować krem do rąk albo blyszczyk do ust, a także degustować najpyszniejszą woniową zupkę chemiczną. Były też porady, jak hodować gady w domowych warunkach, a na gości czekały symulatory kłosek. Noc Naukowców cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Na zamkniętym wykładzie zarejestrowało się ponad 20 tys. chętnych. – Jestem już po raz czwarty i zawsze przychodzę tu bardzo chętnie. Należę do fanów „Gwiezdnych wojen” i lubię błądzić się pozytywną energią – mówi 12-letni Maciek ze Szreniawy (na zdjęciu), który Noc Naukowców rozpoczął od polazku zjawisk zachodzących pod wysokim napięciem.

Noc Naukowców przygotowały cztery uczelnie: UAM, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy, AWF oraz PAN. **o cr**



Gazeta Wyborcza, 28 września 2013 r.

NOC NAUKOWCÓW POZNAŃ: WYKŁADY, EKSPERYMENTY, WARSZTATY [ZDJĘCIA]

WWW.POZNAN.NASZEMIASTO.PL (2013-09-28 00:00:00)

poznan.naszemiasto.pl/galeria/zdjecia/2013118,noc-naukowcow-poznan-wykłady-eksperymenty-warsztaty-zdjecia,galeria,id,1,tm.html

Noc Naukowców Poznań. Nauka z pewnością nie jest nudna, i tego dzisiaj doświadczycie – takimi słowami organizatorzy Nocy Naukowców witali w piątek się z tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami Wielkopolski. W tym roku aż cztery poznańskie uczelnie otworzyły swoje bramy dla ciekawskich: Uniwersytet im.

Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy i Akademia Wychowania Fizycznego. Oprócz nich zwiędzić można było również Centrum Superkomputerowo-Sieciowe.

www.poznan.naszemiasto.pl, 28 września 2013 r.

www.dziennikbaltycki.pl, 27 września 2013 r.

NOC NAUKOWCÓW W POZNANIU: WARSZTATY, EKSPERYMENTY I WYKŁADY POD OŚLONĄ NOCY

ANNA ŁOŚ, WWW.DZIENNIKBALTYCKI.PL (2013-09-27 00:00:00)

www.dziennikbaltycki.pl/artykul/1003151,noc-naukowcow-w-poznaniu-warsztaty-eksperymenty-i-wykłady-pod-osloną-nocy,id,t.html

Nauka z pewnością nie jest nudna i tego dzisiaj doświadczyć - takimi słowami organizatorzy Nocy Naukowców witali się z tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami Wielkopolski. Noc Naukowców w Poznaniu. Zamiast tradycyjnej wstęgi przecięto tasemki, do których przywiązane były baloniki z helem.

Gdy wyleciały pod sam sufit, a na sali zgasły światła, najmłodszy otworzył buzie ze zdumienia. A to tylko wstęp do atrakcji, które na nich czekały.

W tym roku aż cztery poznańskie uczelnie otworzyły swoje bramy dla ciekawskich: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy i Akademia Wychowania Fizycznego. Oprócz nich zwiedzić można było również Centrum Superkomputerowo-Sieciowe.

Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem o godzinie 17, w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej trudno było się przecisnąć.

- Jesteśmy tu trzeci rok pod rząd, ale tym razem nie zdążyliśmy się na nic zarejestrować. Przychodzimy na Politechnikę, bo syn wybiera się na tę uczelnię - mówiła Elżbieta Kotowska.

Nauki ścisłe, eksperymenty i roboty najbardziej wciągnęły najmłodszych.

- Robilem podwodny ogródek, a później sztuczny śnieg i lód - chwalił się 7-letni Maciek po warsztatach Laboratorium Stalowego Chemika.

Naukowcy z AWF pierwszy raz wzięli udział w akcji. Przekonywali, że chociaż nie zakładają białych kitli, a sportowe buty, też potrafią nauczyć dbać o zdrowie. Tej nocy tłumaczyli np. czego można dowiedzieć się z kropli krwi, instruowali też jak dbać o właściwą postawę.

Była to już siódma Noc Naukowców w Poznaniu. Równocześnie w całej Europie na ponad 200 uczelniach odbyły się podobne warsztaty.

Młodzi chłopcy mieli okazję samodzielnie zaprogramować roboty przyszłości

Nauka z pewnością nie jest nudna i tego dzisiaj doświadczyć - takimi słowami organizatorzy Nocy Naukowców witali się z tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami Wielkopolski.

SYMULATOR DACHOWANIA, ROBOTY, ALKO-GOGLE. ZOBACZ ATRAKCJE NOCY NAUKOWCÓW

WWW.TVN24.PL (2013-09-28 00:00:00)

www.tvn24.pl/muzyka-fizyka-i-alkoholowa-optyka,358305,s.html

Ponad 260 spotkań, symulacji, pokazów i wystaw czekało na uczestników poznańskiej Nocy Naukowców. W akcję zaangażowało się pół tysiąca naukowców. Podobne imprezy odbywały się w innych polskich miastach.

drukuj 28 września 2013,
12:42

Symulator dachowania, roboty, alko-gogle. Zobacz atrakcje Nocy Naukowców

Foto: Marek Zakrzewski / PAP

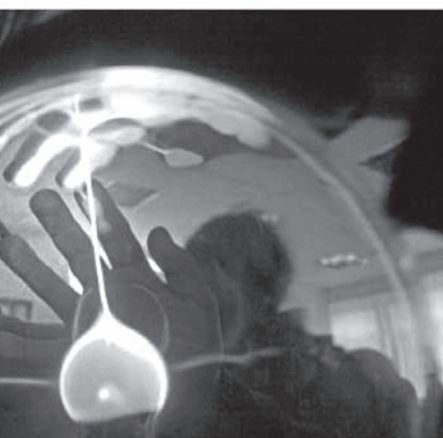
Video: TVN 24 Poznań

Atrakcje Nocy Naukowców najbardziej podobaly się dzieciom - Chcemy przekonać młodych ludzi, że naukowcy to fajni, sympatyczni ludzie, którzy mają ciekawe hobby, o którym potrafią ciekawie opowiadać - tłumaczyła koordynator Nocy Naukowców Jolanta Szajbe z Politechniki Poznańskiej. Muzyka, fizyka i alkoholowa optyka

Noc Naukowców odbywała się na Politechnice Poznańskiej, Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Uniwersytecie Przyrodniczym, w Akademii Wychowania Fizycznego i w Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym. Największym zainteresowaniem cieszyły się atrakcje przygotowane przez pierwszą z uczelni.

Na Fizyka Music Show można było zagrać na egzotycznych instrumentach i zobaczyć dźwięk. Jak co roku, wielkie tłumy przyciągnęły pokazy robotów. Największe emocje budziły jednak wszelkiego rodzaju symulatory. Każdy chętny mógł poczuć się z jakąś mamą do czynienia siedząc na fotelu podczas wypadku samochodowego. Bardziej odważni zasiadali w aucie i sprawdzali jak wygląda dachowanie. Dzieci przyciągały z kolei alko-gogle. - Okulary dają odczucie jakby miało się 0,8 do 1 promila alkoholu we krwi. Jak się je założy traci się perspektywę, oczy są zamglone i faktycznie ciężko jest trafić do wyznaczonego punktu - wyjaśnia Maria Szulc z Politechniki Poznańskiej. - Warto organizować takie akcje i przychodzić na nie z dziećmi, dużo można się w ten sposób nauczyć - przekonywał jeden z poznaniaków, który pojawił się w Politechnice Poznańskiej z dwójką synów. - Wszystko robi niesamowicie wrażenie. Jedyne na co można narzekać to kolejki - dodawała poznaniaczka. Akcja w całej Europie Noc Naukowców to ogólnoeuropejska impreza odbywająca się tego samego dnia w 25 krajach Europy. W Polsce, oprócz Poznania, w akcję włączyły się m.in. Gdańsk, Kraków czy Tarnów. W Krakowie można było oglądać m.in. wytwarzanie plonurów w laboratorium, pokaz lewitacji magnetycznej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokaz biegów sądowych, którzy instruowali, jak zabezpiecza się ślady na miejscu przestępstwa. Noc

www.tvn24.pl, 28 września 2013 r.



NOC NAUKOWCÓW: WYSOKIE NAPIĘCIE PRZYCIĄGA TŁUMY

CYT, WWW.POZNAN.GAZETA.PL (2013-09-27 00:00:00)

poznan.gazeta.pl/poznan/1,36001,14685596,Noc_Naukowcow_Wysokie_napięcie_przyciąga_tłumy,id,t.html

Była już w tym roku Noc Muzeów, był Wiecór Kościółków, teraz przyszła pora na... eksperymenty.

Noc Naukowców 2013 (Fot. Piotr Skórnicki / Agencja Gazeta)

W piątkowy wieczór można było m.in. własnoręcznie przygotować krem do rąk albo błyszczący do ust, a także degustować najpaskudniej woniejące związki chemiczne. Były też porady, jak hodować gady w domowych warunkach, a na gości czekały symulatory lotów. Noc Naukowców cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Na zamknięte wykłady zarejestrowało się ponad 20 tys. chętnych. - Jestem już po raz czwarty i zawsze przychodzę tu bardzo chętnie. Należę do fanów "Gwiezdnych wojen" i lubię ładować się pozytywną energią - mówi 8-letni Maciek ze Szreniawy, który Noc Naukowców rozpoczął od pokazu zjawisk zachodzących pod wysokim napięciem.

Noc Naukowców przygotowały cztery uczelnie: UAM, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy, AWF, a także PAN.

NOC NAUKOWCÓW W POZNANIU: TŁUMY NA WARSZTATACH I WYKŁADACH [ZDJĘCIA]

ANNA ŁOŚ, WWW.GŁOSWIELKOPOLSKI.PL (2013-09-28 00:00:00)

www.gloswielkopolski.pl/artykul/1003151,noc-naukowcow-w-poznaniu-tłumy-na-warsztatach-i-wykładach-zdjęcia,id,t.html

Nauka z pewnością nie jest nudna i tego dzisiaj doświadczyć - takimi słowami organizatorzy Nocy Naukowców witali się z tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami Wielkopolski. Noc Naukowców w Poznaniu (© Waldemar Wylegański) Zamiast tradycyjnej wstęgi przecięto tasemki, do których przywiązane były baloniki z helem.

Gdy wyleciały pod sam sufit, a na sali zgasły światła, najmłodszy otworzył buzie ze zdumienia. A to tylko wstęp do atrakcji, które na nich czekały.

W tym roku aż cztery poznańskie uczelnie otworzyły swoje bramy dla ciekawskich: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy i Akademia Wychowania Fizycznego. Oprócz nich zwiedzić można było również Centrum Superkomputerowo-Sieciowe.

Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem o godzinie 17, w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej trudno było się przecisnąć.

- Jesteśmy tu trzeci rok pod rząd, ale tym razem nie zdążyliśmy się na nic zarejestrować. Przychodzimy na Politechnikę, bo syn wybiera się na tę uczelnię - mówiła Elżbieta Kotowska.

Nauki ścisłe, eksperymenty i roboty najbardziej wciągnęły najmłodszych.

- Robilem podwodny ogródek, a później sztuczny śnieg i lód - chwalił się 7-letni Maciek po warsztatach Laboratorium Szalowanego Chemika.

Naukowcy z AWF pierwszy raz wzięli udział w akcji. Przekonywali, że chociaż nie zakładają białych kitli, a sportowe buty, też potrafią nauczyć dbać o zdrowie. Tej nocy tłumaczyli np. czego można dowiedzieć się z kropli krwi, instruowali też jak dbać o właściwą postawę.

Była to już siódma Noc Naukowców w Poznaniu. Równocześnie w całej Europie na ponad 200 uczelniach odbyły się podobne warsztaty.

Młodzi chłopcy mieli okazję samodzielnie zaprogramować roboty przyszłości

Nauka z pewnością nie jest nudna i tego dzisiaj doświadczyć - takimi słowami organizatorzy Nocy Naukowców witali się z tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami Wielkopolski.

Noc Naukowców w Poznaniu (© Waldemar Wylegański)

www.gloswielkopolski.pl, 28 września 2013 r.

www.poznan.gazeta.pl, 27 września 2013 r.

WWW.AFERA.COM.PL

SŁUCHAJ



RADIO

A F E 9 I A

**POLITECHNIKA
POZNAŃSKA**

98,6



2 11MIN
ISO 100

ISO 100
41



SHOW WIEDZY I WYOBRAŹNI



10MIN

ISO 100

10A

11MIN

11A

12MIN

ISO



NOC NAUKOWCÓW 2013

7A

ISO 100





ROZPRAWY / HABILITACJE

- Barczewski R., Zorientowane diagnostycznie metody krótkoczasowego przetwarzania sygnałów wibroakustycznych
- Bednarek W., Wpływ pionowych odkształceń nawierzchni i podtorza na pracę toru bezстыkowego
- Idziak P., Analiza wybranych zjawisk sprzężonych zachodzących w maszynach elektrycznych prądu stałego
- Kadziński A., Studium wybranych aspektów niezawodności systemów oraz obiektów pojazdów szynowych
- Kałużny J., Eksperymentalne zastosowania nanorurek węglowych w konstrukcji elementów tłokowego silnika spalinowego
- Przybysz J., Zarządzanie kapitałem społecznym przedsiębiorstw. Uwarunkowania i perspektywy konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw w Wielkopolsce
- Słowik M., Wybrane zagadnienia lepkości drogowych asfaltów modyfikowanych zawierających elastomer SBS
- Skrzypczak A., Synteza i właściwości soli 3,3' – [(aw-di(oksymetylo)alkan]bis(1-alkilimidazoliowych)

MONOGRAFIE

- Chuda-Kowalska M., Metodyka eksperymentalnych badań trójwarstwowych płyt z cienkimi okładzinami
- Horst W. M., Issues of safety and health at work in times of crisis
- Kaźmierski T., Zastosowanie analizy wielokryterialnej do doboru pompowni kanalizacyjnych
- Łasecka-Plura M., Równania różnicowe w analizie prętów z pojedynczymi niejednorodnościami
- Staniek R., Pozycjonery obrotowe – teoria i praktyka
- Szczepański M., Reformowanie systemów emerytalnych. Porównania i oceny

SKRYPTY

- Raczek R., Środki transportu bliskiego i magazynowania
- Walczak J., Promieniowe sprężarki, dmuchawy i wentylatory
- Walczak J., Grzelczak M., Termodynamika techniczna. Zbiór zadań
- Wiśłocki K., Metodologia i redakcja prac naukowych
- Sroczan E., Podstawy elektroenergetyki. Laboratorium, cz. 1
- Staniek R., Pozycjonery obrotowe. Teoria i praktyka

ZESZYTY NAUKOWE

- Organizacja i Zarządzanie, Nr 60
- Foundations of Computing, Vol. 38, Nr 3
- Fasciculi Mathematici, Nr 50, Year 2013
- Research in Logistics & Production, Vol. 3, Nr 3
- Research in Logistics & Production, Vol. 3, Nr 4
- Journal of Mechanical and Transport Engineering, Vol. 65, Nr 2